Interreg

Współfinansowany przez UNIĘ EUROPEJSKĄ
Kofinanziert von der EUROPÄISCHEN UNION

Polska – Sachsen

BEST PRACTICE TRANSFER

Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu

Seniorenbotschafterinnen und Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region



KARR S.A.
Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.

DOLNY ŚLĄSK

KARKONOSKA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH

STIFTUNG IBZ ST. MARIENTHAL

Tytuł publikacji: Best Practice Transfer, Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu

Redakcja: *dr Józef Zaprucki, prof. KANS*

Korekta i redakcja językowa: *Magdalena Piotrowicz-Zbieraj*

Projekt graficzny, skład i łamanie: *Magdalena Piotrowicz-Zbieraj*

Wydawca: *Karkonoska Akademia Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze*

Miejsce i rok wydania: Jelenia Góra 2026

Wydanie: I

Druk i oprawa: Drukarnia APLA

W celu zapewnienia lepszej czytelności zrezygnowano z równoczesnego stosowania form męskich, żeńskich i innych. Wszystkie formy gramatyczne np. zaimki odnoszą się w równym stopniu do wszystkich płci.

Projekt „Seniorzy - ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu" jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu współpracy INTERREG Polska-Saksonia 2021-2027.

Publikationstitel: Best Practice Transfer, Senioren – Botschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region

Editor: Józef Zaprucki, PhD, Assoc. Prof. at KANS

Korrektorat und Lektorat: Magdalena Piotrowicz-Zbieraj

Grafikdesign, Satz und Layout: Magdalena Piotrowicz-Zbieraj

Herausgeber: Riesengebirgsakademie für angewandte Wissenschaften in Jelenia Góra

Verlagsort und Erscheinungsjahr: Jelenia Góra 2026

Auflage: I. Auflage

Druck und Bindung: Drukarnia APLA

Aus Gründen der besseren Lesbarkeit wird auf die gleichzeitige Verwendung der Sprachformen männlich, weiblich und divers (w/m/d) verzichtet. Sämtliche Personenbezeichnungen gelten gleichermaßen für alle Geschlechter.

Seniorenbotschafterinnen und Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region" ist durch die Europäische Union aus den Mitteln des Europäischen Fonds für regionale Entwicklung im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG Polen-Sachsen 2021-2027 mitfinanziert.

Spis treści

dr Józef Zaprucki

Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu 3

dr Józef Zaprucki

Seniorenbotschafter und Seniorenbotschafterinnen für eine nachhaltige Entwicklung der Region 6

dr Ivo Łaborewicz

Karkonoskie tradycje zielarskie i kulinarne 8

dr Ivo Łaborewicz

Kräuter- und kulinarische Traditionen im Riesengebirge..... 16

Małgorzata Sułkowska

Materialne dziedzictwo kulturowe w aspekcie dialogu międzypokoleniowego 25

Małgorzata Sułkowska

Das materielle Kulturerbe im Hinblick auf den Dialog zwischen den Generationen 33

dr Marcelina Szewczuk-Sadowska

Znaczenie literatury w transferze dziedzictwa kulturowego regionu..... 42

dr Marcelina Szewczuk-Sadowska

Die Bedeutung der Literatur für das Sichtbarmachen des kulturellen Erbes der Region 48

dr Oliwia Tarasewicz-Gryt

Transfer dziedzictwa kulturowego i budowanie lokalnej tożsamości na Ziemiach Odzyskanych..... 57

dr Oliwia Tarasewicz-Gryt

Die Weitergabe des kulturellen Erbes und die Bildung einer lokalen Identität in den Wiedergewonnenen Gebieten 62

Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu

Współczesny świat stawia przed nami liczne wyzwania związane z ochroną środowiska, odpowiedzialnym korzystaniem z zasobów oraz budowaniem silnych i odpornych społeczności lokalnych. Zrównoważony rozwój regionu nie jest jednak możliwy bez aktywnego udziału wszystkich pokoleń. Szczególną rolę odgrywają w tym procesie seniorzy – osoby, które dzięki swojemu doświadczeniu, mądrości życiowej oraz zakorzenieniu w lokalnej tradycji stają się naturalnymi ambasadorami zmian.

Seniorzy nie tylko pielęgnują wartości i dziedzictwo kulturowe, ale także przekazują młodszym pokoleniom wiedzę o tym, jak w harmonii żyć z naturą i społecznością. Ich aktywność społeczna, otwartość na współpracę oraz umiejętność łączenia przeszłości z przyszłością sprawiają, że mogą inspirować innych do podejmowania działań proekologicznych, społecznych i edukacyjnych.

Doceniając rolę seniorów jako ambasadorów zrównoważonego rozwoju, otwieramy drogę do dialogu międzypokoleniowego i wspólnego budowania regionu, w którym troska o środowisko, solidarność społeczną i odpowiedzialny rozwój staną się fundamentem lepszej przyszłości.

W przedstawione powyżej założenia doskonale wpisuje się realizowany obecnie projekt w ramach programu Interreg Polska-Saksonia 2021-2027 „*Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu”*, którego beneficjentem wiodącym jest Międzynarodowe Centrum Spotkań w St. Marienthal [St. Marienthal Internationales Begegnungszentrum], zaś partnerami są Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. i Karkonoska Akademia Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze. Szeroka gama programowa projektu zapewnia sukcesywne osiąganie zaplanowanych celów: wspieranie więzi i wymiany, jak również wzajemnego zrozumienia i usuwania uprzedzeń pomiędzy polsko-niemieckimi seniorami. Ponadto, wspierana i rozwijana jest współpraca pomiędzy podmiotami regionu i seniorami oraz poszerzana wiedza o istnieniu niematerialnych dóbr kultury polsko-niemieckiego pogranicza.

W ramach działań projektowych dotyczących niematerialnych dóbr kultury przeprowadzono do tej pory szereg wykładów i warsztatów podejmujących różnorodną tematykę odnoszącą się do poszczególnych sfer praktyki społecznej, jawiących się jako proces tzw. rozmowy kultur. Region Łużyc i Dolnego Śląska wydaje się w tym kontekście idealną wprost przestrzenią kulturową, w której od wieków mieszają się wpływy polskie, niemieckie i czeskie. Na szczególną uwagę zasługują tu przeprowadzone w ramach projektu warsztaty, podejmujące tematykę łużyckich strojów ludowych, które od wieków wykonywane były m.in. metodą „niebieskiego druku", który w 2016 roku został wpisany na listę UNESCO jako niematerialne dziedzictwo kulturowe.

Niniejsza publikacja towarzysząca projektowi zawiera cztery artykuły niejako podsumowujące wiedzę z zakresu niematerialnego dziedzictwa kulturowego regionu, odnoszące się między innymi do niezwykle bogatych, materialnych zasobów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, generujących oczywiście również ważne wartości niematerialne, czy też do wpisanych na listę UNESCO zabytkowych protestanckich kościołów pokoju w Jaworze i Świdnicy, stanowiących wprost niewyczerpany rezerwuar fundamentalnych zasobów niematerialnego dziedzictwa kultury. Ponadto w zawartych tu tekstach autorów pochodzących z regionu można będzie znaleźć rozwinięcie historycznej tematyki kulinarnej, ziołoleczniczej, jak też odniesienie do literatury i sztuki oraz tematyki transferu niematerialnych i materialnych wartości na Dolnym Śląsku w okresie powojennym.

Zapraszamy do lektury



dr Józef Zaprucki, prof. KANS

Seniorenbotschafter und Seniorenbotschafterinnen für eine nachhaltige Entwicklung der Region

Die heutige Welt stellt uns vor zahlreiche Herausforderungen im Zusammenhang mit dem Umweltschutz, der verantwortungsvollen Nutzung von Ressourcen und dem Aufbau starker, widerstandsfähiger lokaler Gemeinschaften. Eine nachhaltige Entwicklung der Region ist jedoch ohne die aktive Beteiligung aller Generationen nicht möglich. Eine besondere Rolle kommt dabei den Seniorinnen und Senioren zu – Menschen, die dank ihrer Erfahrung, Lebensweisheit und Verwurzelung in der lokalen Tradition zu natürlichen Botschaftern des Wandels werden.

Senioren bewahren nicht nur Werte und kulturelles Erbe, sondern geben auch ihr Wissen darüber, wie man in Harmonie mit der Natur und der Gemeinschaft lebt, an jüngere Generationen weiter. Durch ihre soziale Aktivität, ihre Offenheit für Zusammenarbeit und ihre Fähigkeit, Vergangenheit und Zukunft zu verbinden, können sie andere zu ökologischen, sozialen und pädagogischen Maßnahmen inspirieren.

Wir schätzen die Rolle älterer Menschen als Botschafterinnen und Botschafter für eine nachhaltige Entwicklung und ebnen den Weg für einen Dialog zwischen den Generationen sowie für den gemeinsamen Aufbau einer Region, in der Umweltbewusstsein, soziale Solidarität und verantwortungsvolles Handeln die Grundlage für eine bessere Zukunft bilden.

Die genannten Ziele entsprechen den Inhalten des Projekts „Seniorenbotschafterinnen und -Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region“, das im Rahmen des Programms Interreg Polen–Sachsen 2021–2027 durchgeführt wird. Hauptbegünstigter ist das Internationale Begegnungszentrum St. Marienthal, während die Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. (Agentur für regionale Entwicklung des Riesengebirges) und die Karkonoska Akademia Nauk Stosowanych (Riesengebirgsakademie für angewandte Wissenschaften) in Jelenia Góra als Partner fungieren. Das breit gefächerte Programm des Projekts ermöglicht die schrittweise Umsetzung der geplanten

Ziele: Förderung von Beziehungen und Austausch, Abbau von Vorurteilen zwischen polnischen und deutschen Senioren sowie die Intensivierung der Zusammenarbeit zwischen regionalen Akteuren und älteren Menschen. Zudem trägt es zur Erweiterung des Wissens über die immateriellen Kulturgüter des deutsch-polnischen Grenzgebiets bei.

Im Rahmen der Projektaktivitäten zum Thema immaterielles Kulturerbe wurden bereits zahlreiche Vorträge und Workshops zu verschiedenen Aspekten der sozialen Praxis durchgeführt, die als Prozess des sogenannten Dialogs der Kulturen verstanden werden können. Die Region Lausitz und Niederschlesien erweist sich in diesem Zusammenhang als idealer kultureller Raum, in dem seit Jahrhunderten polnische, deutsche und tschechische Einflüsse ineinandergreifen. Besondere Aufmerksamkeit verdienen die im Rahmen des Projekts organisierten Workshops zum Thema sorbische Trachten, die seit Jahrhunderten unter anderem mithilfe der Methode des „Blaudrucks“ hergestellt werden – eines Handwerks, das 2016 von der UNESCO in die Liste des immateriellen Kulturerbes aufgenommen wurde.

Die vorliegende Publikation zum Projekt enthält vier Artikel, die Wissen über das immaterielle Kulturerbe der Region zusammenfassen. Sie beziehen sich unter anderem auf die außerordentlich reichen Sammlungen des Karkonosze-Museums in Jelenia Góra, die neben materiellen Ressourcen auch wichtige immaterielle Werte hervorbringen, sowie auf die in die UNESCO-Liste aufgenommenen historischen protestantischen Friedenskirchen in Jawor und Świdnica, die ein nahezu unerschöpfliches Reservoir immaterieller Kulturgüter darstellen. Darüber hinaus finden sich in den Beiträgen regionaler Autorinnen und Autoren Ausführungen zu historischen Themen wie Kulinarik und Kräuterheilkunde sowie Verweise auf Literatur, Kunst und den Transfer immaterieller und materieller Werte in Niederschlesien in der Nachkriegszeit.

Wir laden Sie herzlich zur Lektüre ein



dr Józef Zaprucki, prof. KANS

Karkonoskie tradycje zielarskie i kulinarne

Ivo Łaborewicz, ORCID: 0000-0002-0521-0723, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze

Do niematerialnych tradycji w regionie Karkonoszy zaliczyć można bez wątpienia ziołolecznictwo oraz lokalną kuchnię. Jednak II wojna światowa, której konsekwencją stała się m.in. wymiana ludności[1], doprowadziła do gwałtownego przerwania wszelkich lokalnych obyczajów i obrzędów. Czasem w ich miejsce pojawiały się nowe, właściwe dla osiedleńców. Ci jednak zaczęli też czerpać również starych tradycji karkonoskich. Było to możliwe poprzez osobiste kontakty, jak również dlatego, że dawne obyczaje i kultura zostały uwiecznione w literaturze i w dokumentach archiwalnych[2]. Potrzeba wyróżnienia się i uświadomienie sobie lokalnych odrębności sprawiły, że wiele dawnych tradycji zaczęto odtwarzać i przywracać, włączając je z czasem do polskiej lokalnej kultury obecnych mieszkańców Karkonoszy. Przykładem tego jest, trwająca od kilku lat, moda na potrawy regionalne, jak również zapoczątkowane już w drugiej połowie lat 40. XX w., sięganie do dawnego zielarstwa.

Zielarstwo

Ziołolecznictwo towarzyszyło człowiekowi od początków istnienia, będąc pierwszą i podstawową formą przywracania zdrowia i radzenia sobie z chorobami. Z czasem zostało wyparte przez rozwijającą się medycynę. Lecz w regionach oddalonych od cywilizacji, takich jak góry, trwało dłużej, a nawet się rozwijało. W Karkonoszach zbieranie ziół i wytwarzanie z nich leczniczych mieszanek jest poświadczone źródłowo co najmniej od XVII w.

Przyroda Karkonoszy pełna jest roślin o właściwościach leczniczych, lecz według starych podań dostępu do nich bronił groźny Duch Gór, zwany Rübezahlem. Kto bez jego zgody zbierał tu zioła, natychmiast był srodze karany. Czasem

[1] Por.: *Wysiedlenia, wypędzenia, ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008, s. 82 i in.

[2] Patrz m.in. I. Łaborewicz, *Dolnośląskie archiwalia poniemieckie. Niedoceniane źródła?*, [w:] *Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, Wrocław 2006, s. 162-183.

jednak innym, mniej zuchwałym i pokornym, chętnie pomagał[3]. Jeśli dodamy, że same umiejętności zielarskie należały do sztuk tajemnych, przeto ludzi zajmujących się zbieraniem ziół w Karkonoszach i sporządzaniem z nich leków, szanowano nad wyraz, zwąc ich z czasem laborantami.

Według wielu przekazów początki laborantów wiążą się z dwoma studentami medycyny, którzy ok. 1700 r. uciekli z Pragi z powodu popełnienia jakiegoś występku i osiedlili się w Karpaczu. W podzięce za gościnę nauczyli miejscowych rozpoznawania ziół i wytwarzania z nich proszków, maści, destylatów, eliksirów oraz innych specyfików leczniczych[4]. Wkrótce większość mieszkańców Karpacza opanowała te umiejętności, tak że na istniejących w końcu XVII w. w Karpaczu 57 obejść, aż w 40 zamieszkiwali zielarze, zwani początkowo destylatorami, a z czasem laborantami, a ich osadę zaczęto określać mianem Wieś Aptekarzy[5].

Zioła początkowo zbierano na stokach górskich, gdzie rosły np. naparstnica purpurowa *Digitalis purpurea*, czy też dziewięćsił bezłodygowy *Carlina acaulis*. Z czasem niezbędne rośliny zaczęto uprawiać w przydomowych ogródkach, sadząc w: nich babkę lancetowatą *Plantago lanceolata*, bylicę piołun *Artemisia absinthium*, kminek zwyczajny *Carum carvi*, kozłka lekarskiego *Valeriana officinalis*, krwawnik pospolity *Achillea millefolium*, mniszka *Taraxacum officinale*, prawoślaz *Althaea officinalis*, czy też macierzankę *Thymus pulegioides* i inne[6].

W 1739 r. w Karpaczu mieszkało ponad 50, a większość posiadała czeladników, terminatorów i innych pomocników. Tworzyli oni swoisty cech rzemieślniczy, nad którymi kontrolę sprawował jeleniogórski „fizyk powiatowy", czyli lekarz urzędowy[7]. Rządzili się własnymi prawami, skrywali tajemnice swych specyfików, a sporządzane opisy leków, jak również własne herbarze, przekazywali wyłącznie z ojca na syna, lub z mistrza na ucznia. Sporządzali ponad 200 leków. Oprócz ziół do ich

[3] J. Pretorius, *Znane i nieznane historie o Rzepiórze*, tłum. z j. niem. A. Paczos, Jelenia Góra 2003, s. 131-132.
[4] Por. m.in.: P. Regell, *Zur Geschichte der Laboranten*, „Der Wanderer im Riesengebirge", nr 12, 1900, s.175; P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór. Dawne ziołolecznictwo w Karkonoszach i Górach Izerskich*, Jelenia Góra 2017, s. 69.
[5] K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza*, „Panacea", 2014, nr 42, s. 32–34, online: https://panacea.pl/zielarze-z-karpacza/ (dostęp: 5.08.2025).
[6] Bardzo obszerne zestawienie wykorzystywanych przez laborantów ziół opracowali: K. Spałek, I. Spielvogel, M. Proćków, J. Proćków, *Historical ethnopharmacology of the herbalists from Krummhübel in the Sudety Mountains (seventeenth to nineteenth century), Silesia*, „Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine" 2019, online: https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov/articles/PMC6533749/pdf/13002_2019_Article_298.pdf (dostęp: 5.07.2025).
[7] M. i Z. Domosławscy, *Z historii zielarstwa i ziołolecznictwa w Karkonoszach*, „Rocznik Jeleniogórski", t. 6, 1968, s. 108.

wyrobu wykorzystywali też: utarte minerały, jak ametyst i kryształ górski, czasem też preparaty zwierzęce, zwłaszcza jad żmij, sproszkowane ropuchy, salamandry, czy rogi jeleni. Mieszali je z wodą, ale częściej z winem, miodem, olejami, solami, kwasami, a przede wszystkim z alkoholem, uzyskiwanym we własnych, przydomowych destylarniach. Najstarsza znana księga laboranta to „Medicin-Buch", sporządzona w 1792 r. przez Johanna Christopha Rittmanna, zawierająca 150 recept mikstur preparowanych z karkonoskich roślin[8]. Swoje wyroby laboranci sprzedawali sami, lub za pomocą pośredników, na targach w okolicznych miejscowościach, a wiele ich specyfików docierało nawet do Wrocławia i do Drezna. Jednak już od połowy XVIII w. zaczęto ograniczać tę działalność.

Wraz z zajęciem Śląska przez Prusy w 1749 r. nastały nowe porządki prawne. Nowa administracja starała się wszystko kontrolować. Wprowadziła urzędowe koncesje na produkcję i sprzedaż leków, także tych ziołowych. Ustawowo ograniczono liczbę laborantów do 30. W 1796 r. zezwolenie na uprawianie rzemiosła posiadało 27 osób[9]. Wolno im było produkować i sprzedawać już tylko 46 specyfików. W XIX w. wprowadzono kolejne ograniczenia, zakazując handlu domokrążnego. Ponadto zazdrośni o zyski aptekarze oskarżali laborantów o uprawianie czarnej magii, alchemię, wyznawanie tajemnych kultów i konszachty z diabłem. Jednak popularność medykamentów z Karkonoszy nie słabła. Pośrednicy rozprowadzali je w sąsiednich Czechach i Austrii, wywozili do Polski, a nawet Rosji, czasem trafiały one również do Anglii i krajów skandynawskich. Podobno preparatami ziołowymi interesował się też Johann Wolfgang von Goethe.

W 1843 r. rząd pruski wstrzymał wydawanie zezwoleń na działalność laborantów. Był to początek końca karkonoskich zielarzy. Ostatni z nich Ernst August Zölfel zmarł 28 marca 1884 r. i został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Miłkowie. Jego postacią zainteresował się znany niemiecki pisarz Theodor Fontane (1819–1898), sam zafascynowany farmacją i często odwiedzający Karkonosze, wydając w 1891 r. opowiadanie pt. *Der letzte Laborant* (Ostatni laborant), w którym opisał 80. urodziny Hieronima Hampla, ukrywając pod tym mianem postać Ernsta Zölfela.

[8] P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór…*, s. 77-92.
[9] K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza, „Panacea" 2014, nr 42, s. 32-34.*

O laborantach i ich dokonaniach nie zapomniano w Karkonoszach. W 1936 r. w Karpaczu, dzięki zaangażowaniu sławnego ludoznawcy i etnologa Willego-Ericha Peuckerta (1895–1969), otworzono poświęcone im muzeum, które przetrwało aż do 1954 r. Ponadto przez cały wiek XX w lokalnej prasie ukazywały się liczne artykuły i opracowania na temat karkonoskiego ziołolecznictwa, zaś w 1943 r. Hans Reitzig wydał monografię tematu pt. *Die Laboranten von Krummhübel* (Laboranci z Karpacza)[10], zamieszczając w niej również sporo unikatowych przepisów na rozmaite specyfiki ziołowe. Należały do nich m.in.: nalewka z arniki górskiej – mająca właściwości przeciwbólowe i przeciwzapalne, czy też wyciąg z goryczki trojeściowej – na pobudzenie apetytu i bóle żołądka[11]. Tuż przed II wojną światową lokalne władze zapragnęły powrócić do tradycji laborantów, planując utworzenie specjalnej spółdzielni, której członkowie mieli zakładać przy swoich domach ogródki z ziołami leczniczymi, a ponadto rośliny lecznicze w górach koło Karpacza miały być zbierane przez uczniów i dostarczane do centralnego zakładu tejże spółdzielni, gdzie zajmowano by się ich profesjonalnym przetwarzaniem na produkty lecznicze[12].

Zaraz po wojnie prof. Stefan Górka (1874–1951), dyrektor jeleniogórskiego Muzeum Regionalnego (1948–1950), który założył w Jeleniej Górze Dolnośląski Oddział Polskiego Związku Zielarskiego, dążył do odrodzenia w Karkonoszach uprawy i zbierania ziół leczniczych, nawiązując wprost do działalności dawnych laborantów. Wygłaszał na ten temat liczne odczyty i prelekcje, publikował w prasie codziennej artykuły na ten temat[13].

Także ludność polska, przybyła w Karkonosze po 1945 r., nie tylko przyniosła swoje tradycje medycyny ludowej, w tym zielarstwa, ale w swych zabiegach wykorzystywała też bogatą szatę roślinną miejscowych gór[14]. Do osób zajmujących się ziołolecznictwem należała m.in. Maria Koper, która w latach 80. XX w., prowadząc swą „praktykę" w leśnej chacie koło Dobrego Źródła w Sosnówce[15].

---

[10] H. Reitzig, *Die Laboranten zum Krummhübel*, Breslau 1943. Poprawione i uzupełnione wydanie tej książki ukazało się w po II wojnie światowej: H. Reitzig, *Die Krummhübler Laboranten. Vom Werden, Wirken und Vergehen einer schlesischen Heilmännerzunft*, Münster i. Westf. 1952.
[11] Za: K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza…*
[12] *Die Laboranten*, „Der Wanderer im Riesengebirge", nr 7, 1939, s. 113.
[13] *Zielarstwo przynosi dochody*, „Słowo Polskie", z dn. 6.04.1948; *Znamy cię ziółko*, „Słowo Polskie", z dn. 22.04.1948.
[14] B. Płonka-Syroka, A. Syroka, *Terapia symboliczna w medycynie ludowej Karkonoszy i Kłodzczyzny*, „Śląski Labirynt Krajoznawczy", t. 5, 1993, s. 107-108.
[15] P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór…*, s. 120.

Obecne instytucje kultury i nauki zajmują się dziejami miejscowego ziołolecznictwa. Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze posiada zbiór blisko 100 przedmiotów związanych z laborantami, eksponowanymi w tzw. „szafie laboranta”[16]. Również Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu posiada wiele dotyczących ich eksponatów, które można podziwiać także w Internecie[17]. Wreszcie Karkonoski Park Narodowy w 2020 r. otworzył w Karpaczu Centrum Edukacyjne „Domek Laboranta”, w którym mieści się ekspozycja dotycząca laborantów, jak również plansze z miniaturami leczniczych roślin karkonoskich i opisem ich właściwości. Obok utworzono „Ogród ziół i krzewów karkonoskich”, w którym rośnie ponad 100 gatunkami roślin leczniczych, wykorzystywanych w dawnej medycynie ludowej. Wszystkie rośliny pochodzą z Żywego Banku Genów Jagniątków, również należącego do Karkonoskiego Parku Narodowego[18].

Kulinaria

Na pograniczu zielarstwa i gorzelnictwa w 1810 r. rozpoczął w Staniszowie (Stonsdorf) działalność piwowar Christian Gotlieb Körner, produkując likier „Echt-Stonsdorfer Bitter” (Prawdziwy Staniszowski Gorzki), skomponowany z karkonoskich ziół. Jego specyficzny gorzkawy smak i mocny aromat szybko zyskał mu wielu zwolenników. Zapotrzebowanie nań wzrosło do tego stopnia, że syn założyciela Wilhelm Körner, zakupił grunt w nieodległym Cunnersdorfie na granicy Jeleniej Góry, gdzie wybudował i w 1868 r. otworzył nowy, duży zakład produkcyjny. W 1900 r. stał się on własnością Otto Stabrina[19]. Po 1945 r. produkcja likieru została przeniesiona do Niemiec Zachodnich, gdzie w 1957 r. wznowiono ją w miejscowości Harksheide (obecnie dzielnica Norderstedt) w Szlezwiku-Holsztynie[20]. W ten sposób tradycja jednego z lokalnych trunków przetrwała, a jego dzieje dały asumpt do powstania nowego likieru.

W 2009 r. przewodnik górski i magister chemii Tomasz Łuszpiński z Borowic, wzorując się na dawnym Stonsdorferze, opracował recepturę napitku złożonego

[16] *Przewodnik po Muzeum Karkonoskim*, red. M. Gaworski, Jelenia Góra 2022, s. 29.
[17] Patrz online https://muzeumsportu.org/repertory/laboranci-z-karkonoszy/ (dostęp: 10.08.2025).
[18] Patrz online https://kpn.gov.pl/domek-laboranta-w-karpaczu (dostęp: 10.08.2025).
[19] E. Braniewski, *Staniszowianka*, „Karkonosz. Sudeckie materiały krajoznawcze”, nr 3-4 (10-11), 1993, s. 189-191.
[20] Patrz online https://de.wikipedia.org/wiki/Stonsdorfer (dostęp: 10.08.2025).

z 36 karkonoskich ziół. 11 czerwca 2012 r. Likier Karkonoski trafił do powszechnej sprzedaży. W 2013 r. został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi[21]. Likier ten nie jest jedynym przejawem zainteresowań, a nawet powrotów, do dawnej kuchni karkonoskiej.

Oznaką tych zainteresowań stało się ostatnio wydanie dwóch książek kucharskich z recepturami dawnych karkonoskich potraw. W 2020 r. ukazała się książka pt. „Kuchnia Ducha Gór"[22], która oprócz dawnych przepisów niemieckich i czeskich, zawiera też receptury potraw, jakie pojawiły się i zakorzeniły w Karkonoszach po 1945 r., przywiezione przez Polaków. W dwa lata później jeleniogórskie Archiwum Państwowe opublikowało z rękopisu receptariusz kuchni mieszczańskiej z końca XVIII w., spisany przez Christopha Jacoba Preidla juniora i jego następców. Publikacja stanowi zbiór przepisów na różne potrawy, wiktuały, łakocie, desery i wypieki, będąc wyrazem mody na prowadzenie zapisków kulinarnych[23]. Oprócz nich od kilku lat w kwartalniku „Karkonosze. Czasopismo Sudetów Zachodnich" Piotr Gryszel zamieszcza rozmaite regionalne przepisy kulinarne, w cyklu „Karkonosze od kuchni"[24]. Wszystko to wpisuje się doskonale w szersze na Dolnym Śląsku zainteresowanie dawną kuchnią i zwyczajami kulinarnymi, czego przykładem są m.in. prace Grzegorza Sobela[25].

Kuchnia karkonoska opierała się na kilku charakterystycznych dla gór produktów. Przede wszystkim były to sery, wytwarzane z mleka koziego i krowiego. Ich specyficzny smak zawdzięczały tutejszym ziołom, którymi je doprawiano, ale jednocześnie zabezpieczano w ten sposób przed zjełczeniem. Dziś możemy zakupić Ser Kozi Łomnicki, który w 2010 r. został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa. Jego produkcja jest oparta głównie na recepturze przywiezionej z dawnego województwa wileńskiego, jednak powstaje z mleka zwierząt wypasanych na karkonoskich łąkach, a sery wzbogacane są lokalnymi ziołami. Najbardziej znane z nich wytwarzane są w ekologicznym gospodarstwie „Kozia Łąka

[21] Patrz online https://www.likierkarkonoski.pl/home.html#about (dostęp: 10.08.2025).
[22] P. Gryszel, E. Mendyk, P. Wiater, *Kuchnia Ducha Gór, czyli smaki Karkonoszy*, Jelenia Góra 2020.
[23] Ch. J. Preidl jr, *Osiemnastowieczny receptariusz z Jeleniej Góry*, red. I. Łaborewicz, Jelenia Góra 2022.
[24] Patrz online https://kpn.gov.pl/kwartalnik-karkonosze (dostęp: 7.08.2025).
[25] Patrz m.in.: G. Sobel, *Przy wrocławskim stole*, Wrocław 2006; tenże, *Jarmark bożonarodzeniowy w dawnym Wrocławiu*, Łódź 2022; tenże, *Kiełbaska jaworska. Rzecz o specjale znad Nysy Szalonej*, Jawor 2023.

państwa Sokołowskich[26], jak również w gospodarstwie Wańczykówka w Krzeszowie[27].

Drugim rodzajem potraw są bez wątpienia zupy, a przede wszystkim karkonoskie kyselo, czyli polewka gotowana na zakwasie chlebowym. Jej składnikami są m.in. grzyby, cebula, ziemniaki, jajka oraz kminek. Inną zupą jest karkonoski ukrop, czyli zupa czosnkowa, gotowana na maśle, przyprawiona kminkiem, podawana z pokrojonym chlebem.

Dania główne opierały się na różnego rodzaju kaszach, a od końca XVIII w. także na ziemniakach. Dodawano do nich najczęściej twaróg, od święta słoninę i boczek, ponadto olej lniany, białą lub kiszoną kapustę, oraz oczywiście rośliny strączkowe, czyli groch i fasolę. Z mąki wyrabiano różnego rodzaju kluski. Te powstawały również z ziemniaków i chleba. Bardzo popularne były tzw. Eintopfy, czyli potrawy jednogarnkowe[28]. Wspomniane placki, zwłaszcza ziemniaczane, serwuje się do dziś, zwąc je karkonoskimi sejkorami, lub sikorami, wyrabianymi z grubo tartych ziemniaków, z wbitym jajkiem oraz czosnkiem i majerankiem, dodatkowym składnikiem jest mleko.

Ważnym składnikiem potraw był miód, pozyskiwany początkowo z leśnych barci, a potem z hodowli pszczół w ulach, w specjalnych pasiekach. Miód ten jest też składnikiem innych wyrobów, jak Piernikle z Karkonoszy, wyrabiane z mąki pszennej, czasem w formie ciasteczek z dodatkiem dzikiej róży lub innych owoców[29].

To tylko niektóre ze składników i potraw dawnej kuchni karkonoskiej, które powiela, lub do których nawiązuje obecna kuchnia regionalna, w coraz liczniejszych zakładach gastronomicznych, pragnących wyróżnić się na tle innych tego typu przybytków. Ta chęć odróżnienia się od innych regionów czymś specyficznym, jest także dla tutejszej kuchni ważnym elementem tożsamości, który zachowuje dawne tradycje. Warto zwrócić uwagę, że niemal stałym i niezbędnym składnikiem większości potraw są dodatki w postaci karkonoskich ziół.

[26] Patrz online https://serylomnickie.pl/ (dostęp: 9.08.2025).
[27] Patrz online https://wanczykowka.com/ (dostęp: 9.08.2025).
[28] P. Gryszel, E. Mendyk, P. Wiater, *Kuchnia Ducha Gór…*, s. 14.
[29] Patrz online https://www.dabrowka.karpacz.pl/ (dostęp: 9.08.2025).

Bibliografia

1. Eugeniusz Braniewski, Staniszowianka, „Karkonosz. Sudeckie materiały krajoznawcze”, nr 3-4 (10-11), 1993, s. 188-196.
2. Henryk Bukowiecki, Rośliny lecznicze w Karkonoszach, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, nr 8, 1950, s. 208-211.
3. Marta i Zbigniew Domosławscy, Z historii zielarstwa i ziołolecznictwa w Karkonoszach, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 6, 1968, s. 106-114.
4. Zbigniew Domosławski, Medycyna górska, [w:] Karkonosze polskie, red. A. Jahn, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 441-452.
5. Zbigniew Domosławski, Studia nad historią medycyny górskiej w Karkonoszach, „Wierchy”, R. 43, 1974, s. 176-178.
6. Theodor Donat, Laboranten von Krummhübel [1], „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 10, 1890, s. 109-111.
7. Teodor Donat, Laboranten von Krummhübel [2], „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 11, 1890, s. 126-129.
8. Theodor Fontane, Die Letzte Laboranten, „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 9, 1931, s. 132.
9. Marian Gotkiewicz, O dawnych olejkarzach z Karpat i Sudetów, „Przegląd Zielarski”, 1949, s. 100-104.
10. Piotr Gryszel, Emil Mendyk, Przemysław Wiater, Kuchnia Ducha Gór, czyli smaki Karkonoszy, Jelenia Góra 2020.
11. Lucie Hillebrand, Die Krummhübler Wurzelmänner und Laboranten, „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 9, 1931, s. 130-131.
12. Stefan Jakubowski, Ziołolecznictwo w Karkonoszach, „Medycyna Weterynaryjna”, nr 8, 1948, s. 1-6.
13. Wilhelm Patschovsky, Eine Sage von den Dreisteinen und den ersten Laboranten in Krummhübel, „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 12, 1904
14. Jadwiga Pawłowska, Relikty tradycyjnych form medycyny i weterynarii ludowej na Dolnym Śląsku w latach 1945-1964, „Roczniki Etnografii Śląskiej”, t. 4, 1972, s. 27-59.
15. Bożena Płonka-Syroka, Andrzej Syroka, Terapia symboliczna w medycynie ludowej Karkonoszy i Kłodczyzny, „Śląski Labirynt Krajoznawczy”, t. 5, 1993, s. 101- 110.

16. Bożena Płonka-Syroka, Zarys historii lecznictwa naturalnego w Karkonoszach, [w:] Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, Wrocław 2006, s. 16-40.
17. Christoph Jacob Preidl junior, Osiemnastowieczny receptariusz z Jeleniej Góry, red. I. Łaborewicz, Jelenia Góra 2022.
18. Johannes Pretorius, Znane i nieznane historie o Rzepiórze, tłum. z j. niem. A. Paczos, Jelenia Góra 2003.
19. Przewodnik po Muzeum Karkonoskim, red. M. Gaworski, Jelenia Góra 2022.
20. Hans Reitzig, Die Laboranten zum Krummhübel, Breslau 1943.
21. Hans Reitzig, Die Krummhübler Laboranten. Vom Werden, Wirken und Vergehen einer schlesischen Heilmännerzunft, Münster i. Westf. 1952.
22. Paul Regell, Zur Geschichte der Laboranten, „Der Wanderer im Riesengebirge“, nr 12, 1900, s. 175-177.
23. Krzysztof Spałek, Izabela Spielvogel, Zielarze z Karpacza, „Panacea”, 2014, nr 42, s. 32–34, online: https://panacea.pl/zielarze-z-karpacza/ (dostęp: 5.08.2025).
24. Krzysztof Spałek, Izabela Spielvogel, Małgorzata Proćków, Jarosław Proćków, Historical ethnopharmacology of the herbalists from Krummhübel in the Sudety Mountains (seventeenth to nineteenth century), Silesia, „Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine” 2019, online: https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov/articles/PMC6533749/pdf/13002_2019_Article_298.pdf (dostęp: 5.07.2025).
25. Tadeusz Steć, W cechu laborantów, „Nowiny Jeleniogórskie”, nr 7, 1961.
26. Przemysław Wiater, Laboranci u Ducha Gór. Dawne ziołolecznictwo w Karkonoszach i Górach Izerskich, Jelenia Góra 2017, s. 160.

Kräuter- und kulinarische Traditionen im Riesengebirge

Ivo Łaborewicz, Staatliches Archiv in Wrocław, Abteilung in Jelenia Góra

Zu den immateriellen Traditionen in der Region des Riesengebirges zählen zweifellos die Kräuterheilkunde und die lokale Küche. Der Zweite Weltkrieg, dessen Folge unter anderem ein Bevölkerungsaustausch[30] war, führte jedoch zu einer abrupten Unterbrechung aller lokalen Bräuche und Rituale. Manchmal traten an ihre Stelle neue, für die Siedler typische Bräuche. Diese begannen jedoch auch, alte Traditionen des Riesengebirges zu übernehmen. Dies war durch persönliche Kontakte möglich, aber auch dadurch, dass alte Bräuche und Kultur in der Literatur und in Archivdokumenten[31] verewigt wurden. Das Bedürfnis, sich zu profilieren und sich der lokalen Besonderheiten bewusst zu werden, führte dazu, dass viele alte Traditionen wiederbelebt und wiederhergestellt wurden und mit der Zeit in die lokale Kultur der heutigen Bewohner des Riesengebirges integriert wurden. Ein Beispiel dafür ist die seit einigen Jahren anhaltende Mode für regionale Gerichte sowie die bereits in der zweiten Hälfte der 1940er Jahre begonnene Rückbesinnung auf die alte Kräuterkunde.

Kräuterkunde

Die Kräuterheilkunde begleitet den Menschen seit Anbeginn seiner Existenz und war die erste und grundlegende Form der Wiederherstellung der Gesundheit und der Behandlung von Krankheiten. Mit der Zeit wurde sie durch die sich entwickelnde Medizin verdrängt. In Regionen fernab der Zivilisation, wie beispielsweise in den Bergen, hielt sie sich jedoch länger und entwickelte sich sogar weiter. Im Riesengebirge ist das Sammeln von Kräutern und die Herstellung von Heilkräutermischungen aus ihnen mindestens seit dem 17. Jahrhundert urkundlich belegt.

Die Natur des Riesengebirges ist reich an Pflanzen mit heilenden Eigenschaften, doch alten Überlieferungen zufolge wurde der Zugang zu ihnen von einem

[30] Vgl. *Wysiedlenia, wypędzenia, ucieczki* [Deportationen, Vertreibungen, Flucht] *1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, Hrsg. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008, S. 82 und weitere.

[31] Vgl. I. Łaborewicz, *Dolnośląskie archiwalia poniemieckie. Niedoceniane źródła?* [Niederschlesische Archivbestände aus deutscher Zeit. Unterschätzte Quellen], [in:] *Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska*, Hrsg. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, Wrocław 2006, s. 162-183.

gefährlichen Berggeist namens Rübezahl bewacht. Wer ohne seine Erlaubnis hier Kräuter sammelte, wurde sofort streng bestraft. Manchmal half er jedoch anderen, weniger dreisten und demütigen Menschen gerne[32]. Wenn wir hinzufügen, dass die Kräuterkunde selbst zu den geheimen Künsten gehörte, wurden die Menschen, die sich mit dem Sammeln von Kräutern im Riesengebirge und der Herstellung von Medikamenten aus ihnen beschäftigten, überaus respektiert und mit der Zeit als Laboranten bezeichnet.

Vielen Überlieferungen zufolge gehen die Anfänge der Laboranten auf zwei Medizinstudenten zurück, die um 1700 wegen eines Vergehens aus Prag flohen und sich in Karpacz niederließen. Als Dank für die Gastfreundschaft brachten sie den Einheimischen bei, Kräuter zu erkennen und daraus Pulver, Salben, Destillate, Elixiere und andere Heilmittel[33] herzustellen. Bald beherrschten die meisten Einwohner von Karpacz diese Fertigkeiten, sodass von den 57 Höfen, die Ende des 17. Jahrhunderts in Karpacz existierten, 40 von Kräuterkundigen bewohnt wurden, die zunächst als Destillateure und später als Laboranten bezeichnet wurden, und ihre Siedlung begann man als „Dorf der Apotheker"[34] zu bezeichnen.

Kräuter wurden ursprünglich an Berghängen gesammelt, wo beispielsweise die Purpur-Fingerhutpflanze *Digitalis purpurea* oder die Stängellose Silberdistel *Carlina acaulis* wuchsen. Mit der Zeit begann man, die notwendigen Pflanzen in Hausgärten anzubauen und pflanzte dort Spitzwegerich *Plantago lanceolata*, Wermut *Artemisia absinthium*, Kümmel *Carum carvi*, Baldrian *Valeriana officinalis*, Schafgarbe *Achillea millefolium*, Löwenzahn *Taraxacum officinale*, Eibisch *Althaea officinalis* oder Thymian *Thymus pulegioides* und andere[35].

---

[32] J. Pretorius, *Znane i nieznane historie o Rzepiórze* [Bekannte und unbekannte Historien von Rübezahl], aus dem Deutschen: A. Paczos, Jelenia Góra 2003, S. 131-132.

[33] Vgl. P. Regell, *Zur Geschichte der Laboranten*, „Der Wanderer im Riesengebirge", Nr. 12, 1900, S.175; P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór* [Laboranten bei dem Berggeist]. *Dawne ziołolecznictwo w Karkonoszach i Górach Izerskich*, Jelenia Góra 2017, S. 69

[34] K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza* [Kräuterkundige aus Karpacz], „Panacea", 2014, Nr. 42, s. 32–34, online: https://panacea.pl/zielarze-z-karpacza/ (Zugriff: 5.08.2025).

[35] Eine sehr umfangreiche Liste der von Laboranten verwendeten Kräuter wurde erstellt von: K. Spałek, I. Spielvogel, M. Proćków, J. Proćków, *Historical ethnopharmacology of the herbalists from Krummhübel in the Sudety Mountains (seventeenth to nineteenth century), Silesia*, „Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine" 2019, online: https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov/articles/PMC6533749/pdf/13002_2019_Article_298.pdf (Zugriff: 5.07.2025).

Im Jahr 1739 lebten in Karpacz über 50 Handwerker, von denen die meisten Gesellen, Lehrlinge und andere Helfer beschäftigten. Sie bildeten eine Art Handwerkszunft, die vom „Kreisarzt" von Jelenia Góra, also dem amtlichen Arzt[36], kontrolliert wurde. Sie unterlagen ihren eigenen Gesetzen, hüteten die Geheimnisse ihrer Heilmittel und gaben die Beschreibungen der Medikamente sowie ihre eigenen Kräuterbücher ausschließlich vom Vater an den Sohn oder vom Meister an den Lehrling weiter. Sie stellten über 200 Medikamente her. Neben Kräutern verwendeten sie zu ihrer Herstellung auch gemahlene Mineralien wie Amethyst und Bergkristall, manchmal auch tierische Präparate, insbesondere Schlangengift, pulverisierte Kröten, Salamander oder Hirschgeweihe. Sie mischten sie mit Wasser, häufiger jedoch mit Wein, Honig, Ölen, Salzen, Säuren und vor allem mit Alkohol, der in ihren eigenen Hausbrennereien hergestellt wurde. Das älteste bekannte Laborantenbuch ist das „Medicin-Buch", das 1792 von Johann Christoph Rittmann verfasst wurde und 150 Rezepte für Mixturen aus Pflanzen aus dem Riesengebirge enthält[37]. Die Laboranten verkauften ihre Produkte selbst oder über Zwischenhändler auf Märkten in den umliegenden Ortschaften, und viele ihrer Spezialitäten gelangten sogar bis nach Breslau und Dresden. Bereits ab der Mitte des 18. Jahrhunderts begann man jedoch, diese Tätigkeit einzuschränken.

Mit der Besetzung Schlesiens durch Preußen im Jahr 1749 kam es zu einer neuen Rechtsordnung. Die neue Verwaltung versuchte, alles zu kontrollieren. Sie führte offizielle Konzessionen für die Herstellung und den Verkauf von Medikamenten ein, darunter auch pflanzliche Arzneimittel. Die Zahl der Laboranten wurde gesetzlich auf 30 begrenzt. Im Jahr 1796 besaßen 27 Personen eine Handwerkslizenz[38]. Sie durften nur noch 46 Präparate herstellen und verkaufen. Im 19. Jahrhundert wurden weitere Beschränkungen eingeführt, darunter das Verbot des Haus-zu-Haus-Handels. Darüber hinaus beschuldigten neidische Apotheker die Laboranten, schwarze Magie und Alchemie zu betreiben, geheimen Kulten anzugehören und mit dem Teufel im Bunde zu stehen. Die Popularität der Medikamente aus dem Riesengebirge ließ jedoch nicht nach. Zwischenhändler vertrieben sie in den benachbarten Ländern Tschechien und Österreich, exportierten sie nach

[36] M. i Z. Domosławscy, *Z historii zielarstwa i ziołolecznictwa w Karkonoszach*, [Aus der Geschichte der Kräuterkunde und Kräuterheilkunde im Riesengebirge], „Rocznik Jeleniogórski", B. 6, 1968, S. 108.
[37] P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór…*, S. 77-92.
[38] K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza…*

Polen und sogar nach Russland, manchmal gelangten sie auch nach England und in die skandinavischen Länder. Angeblich interessierte sich auch Johann Wolfgang von Goethe für die Kräuterpräparate.

Im Jahr 1843 stellte die preußische Regierung die Erteilung von Genehmigungen für die Tätigkeit von Laboranten ein. Dies war der Anfang vom Ende der Kräutersammler im Riesengebirge. Der letzte von ihnen, Ernst August Zölfel, starb am 28. März 1884 und wurde auf dem evangelischen Friedhof in Miłków beigesetzt. Der bekannte deutsche Schriftsteller Theodor Fontane (1819–1898), der selbst von der Pharmazie fasziniert war und häufig das Riesengebirge besuchte, veröffentlichte 1891 die Erzählung Der letzte Laborant, in der er den 80. Geburtstag von Hieronim Hampl beschrieb und unter diesem Namen die Figur des Ernst Zölfel verbarg.

Die Laboranten und ihre Leistungen sind im Riesengebirge nicht in Vergessenheit geraten. Dank des Engagements des berühmten Volkskundlers und Ethnologen Will-Erich Peuckert (1895–1969) wurde 1936 in Karpacz ein ihnen gewidmetes Museum eröffnet, das bis 1954 bestand. Darüber hinaus erschienen während des gesamten 20. Jahrhunderts in der lokalen Presse zahlreiche Artikel und Studien zum Thema Kräuterheilkunde im Riesengebirge, und 1943 veröffentlichte Hans Reitzig eine Monografie zu diesem Thema mit dem Titel *Die Laboranten von Krummhübel* (Karpacz)[39], in der er auch viele einzigartige Rezepte für verschiedene Kräuterheilmittel veröffentlichte. Dazu gehörten unter anderem: Arnikatinktur – mit schmerzstillenden und entzündungshemmenden Eigenschaften – oder Extrakt aus der Dreispitzigen Enzian – zur Appetitanregung und gegen Magenschmerzen[40].Kurz vor dem Zweiten Weltkrieg wollten die lokalen Behörden die Tradition der Laboranten wiederbeleben und planten die Gründung einer speziellen Genossenschaft. Deren Mitglieder sollten in der Nähe ihrer Häuser Gärten mit Heilkräutern anlegen. Außerdem

[39] H. Reitzig, *Die Laboranten zum Krummhübel*, Breslau 1943. Die überarbeitete und ergänzte Ausgabe dieses Buches erschien nach dem Zweiten Weltkrieg: H. Reitzig, *Die Krummhübler Laboranten. Vom Werden, Wirken und Vergehen einer schlesischen Heilmännerzunft*, Münster i. Westf. 1952

[40] Nach: K. Spałek, I. Spielvogel, *Zielarze z Karpacza…*

war vorgesehen, dass Schüler in den Bergen bei Karpacz Heilpflanzen sammeln und diese an die zentrale Einrichtung der Genossenschaft liefern, wo sie anschließend fachgerecht zu Heilmitteln verarbeitet werden sollten[41].

Unmittelbar nach dem Krieg gründete Prof. Stefan Górka (1874–1951), Direktor des Regionalmuseums in Jelenia Góra (1948–1950), der in Jelenia Góra die Niederschlesische Abteilung des Polnischen Kräuterverbands gründete, strebte nach einer Wiederbelebung des Anbaus und der Sammlung von Heilkräutern im Riesengebirge und knüpfte damit direkt an die Tätigkeit der früheren Laboranten an. Er hielt zahlreiche Vorträge zu diesem Thema und veröffentlichte Artikel in der Tagespresse[42].

Auch die polnische Bevölkerung, die nach 1945 ins Riesengebirge kam, brachte nicht nur ihre Traditionen der Volksmedizin, darunter auch die Kräuterkunde, mit sondern nutzte in ihren Behandlungen auch die reiche Pflanzenwelt der lokalen Berge[43]. Zu den Personen, die sich mit Kräuterheilkunde befassten, gehörte unter anderem Maria Koper, die in den 1980er Jahren ihre „Praxis" in einer Waldhütte in der Nähe von Dobre Źródło in Sosnówka betrieb[44].

Die heutigen Kultur- und Wissenschaftseinrichtungen beschäftigen sich mit der Geschichte der lokalen Kräuterheilkunde. Das Karkonosze-Museum in Jelenia Góra verfügt über eine Sammlung von fast 100 Gegenständen, die mit Laboranten in Verbindung stehen und im sogenannten „Laborantenschrank" ausgestellt sind[45]. Auch das Sport- und Tourismusmuseum in Karpacz verfügt über zahlreiche Exponate zu diesem Thema, die auch im Internet[46] bewundert werden können. Schließlich eröffnete der Nationalpark Karkonosze im Jahr 2020 in Karpacz das Bildungszentrum „Domek Laboranta" (Laborantenhaus), in dem eine Ausstellung über Laboranten sowie Tafeln mit Miniaturen von Heilpflanzen aus dem Riesengebirge und einer Beschreibung ihrer Eigenschaften zu sehen sind. Daneben wurde der

[41] *Die Laboranten*, „Der Wanderer im Riesengebirge", Nr. 7, 1939, S. 113.
[42] *Zielarstwo przynosi dochody* [Kräuterkunde bringt Einkommen], „Słowo Polskie", vom 6.04.1948; *Znamy cię ziółko*, „Słowo Polskie", vom 22.04.1948.
[43] B. Płonka-Syroka, A. Syroka, *Terapia symboliczna w medycynie ludowej Karkonoszy i Kłodzczyzny* [Symbolische Therapie in der Volksmedizin des Riesengebirges und der Glatzer Region], „Śląski Labirynt Krajoznawczy", B. 5, 1993, S. 107-108.
[44] P. Wiater, *Laboranci u Ducha Gór…*, S. 120.
[45] *Przewodnik po Muzeum Karkonoskim* [Führer durch das Muzeum Karkonoskie], Hrsg. M. Gaworski, Jelenia Góra 2022, S. 29.
[46] Siehe online https://muzeumsportu.org/repertory/laboranci-z-karkonoszy/ (Zugriff: 10.08.2025).

„Garten der Kräuter und Sträucher des Riesengebirges" angelegt, in dem über 100 Arten von Heilpflanzen wachsen, die früher in der Volksmedizin verwendet wurden. Alle Pflanzen stammen aus der Lebenden Genbank Jagniątków, die ebenfalls zum Nationalpark Riesengebirge[47] gehört.

Kochkunst

An der Schnittstelle von Kräuterkunde und Brennerei begann 1810 in Staniszów (Stonsdorf) der Brauer Christian Gottlieb Körner mit der Herstellung des Likörs „Echt Stonsdorfer Bitter", der aus Kräutern des Riesengebirges komponiert wurde. Sein charakteristisch bitterer Geschmack und das kräftige Aroma machten ihn rasch beliebt. Die Nachfrage stieg so stark, dass der Sohn des Gründers, Wilhelm Körner, ein Grundstück im nahegelegenen Cunnersdorf an der Grenze zu Jelenia Góra erwarb, wo er 1868 eine neue, große Produktionsstätte errichten und eröffnen ließ. Im Jahr 1900 ging es in den Besitz von Otto Stabrina[48] über. Nach 1945 wurde die Likörproduktion nach Westdeutschland verlegt, wo sie 1957 in Harksheide (heute ein Stadtteil von Norderstedt) in Schleswig-Holstein[49] wieder aufgenommen wurde. Auf diese Weise blieb die Tradition eines der lokalen Getränke erhalten, und seine Geschichte gab den Anstoß zur Entwicklung eines neuen Likörs.

Im Jahr 2009 entwickelte der Bergführer und Magister der Chemie Tomasz Łuszpiński aus Borowice, in Anlehnung an den ehemaligen Stonsdorfer, ein Rezept für ein Getränk aus 36 Kräutern aus dem Riesengebirge. Am 11. Juni 2012 kam der Likör Karkonoski in den allgemeinen Verkauf. Im Jahr 2013 wurde er in die Liste der traditionellen Produkte aufgenommen, die vom Minister für Landwirtschaft und ländliche Entwicklung[50] geführt wird. Dieser Likör ist nicht das einzige Zeichen für das Interesse an der alten Küche des Riesengebirges oder sogar für eine Rückkehr zu ihr.

Ein Zeichen für dieses Interesse ist die kürzliche Veröffentlichung von zwei Kochbüchern mit Rezepten alter Gerichte aus dem Riesengebirge. Im Jahr 2020

[47] Siehe online https://kpn.gov.pl/domek-laboranta-w-karpaczu (Zugriff: 10.08.2025).
[48] E. Braniewski, *Staniszowianka* [Stonsdorferin], „Karkonosz. Sudeckie materiały krajoznawcze", nr 3-4 (10-11), 1993, S. 189-191.
[49] Siehe online https://de.wikipedia.org/wiki/Stonsdorfer (Zugriff: 10.08.2025).
[50] Siehe online https://www.likierkarkonoski.pl/home.html#about (Zugriff: 10.08.2025).

erschien das Buch „Kuchnia Ducha Gór”[51] (Die Küche des Berggeistes), das neben alten deutschen und tschechischen Rezepten auch Rezepte für Gerichte enthält, die nach 1945 von Polen ins Riesengebirge gebracht wurden und dort Fuß gefasst haben. Zwei Jahre später veröffentlichte das Staatsarchiv in Jelenia Góra ein Manuskript mit Rezepten der bürgerlichen Küche aus dem Ende des 18. Jahrhunderts, das von Christoph Jacob Preidl Junior und seinen Nachfolgern verfasst wurde. Die Publikation ist eine Sammlung von Rezepten für verschiedene Gerichte, Speisen, Süßigkeiten, Desserts und Backwaren und spiegelt den Trend wider, kulinarische Aufzeichnungen zu führen[52]. Darüber hinaus veröffentlicht Piotr Gryszel seit einigen Jahren in der vierteljährlich erscheinenden Zeitschrift „Karkonosze. Czasopismo Sudetów Zachodnich” (Karkonosze. Zeitschrift der Westsudeten) verschiedene regionale Kochrezepte in der Reihe „Karkonosze od kuchni” (Karkonosze aus der Küche)[53]. All dies fügt sich perfekt in das in Niederschlesien weit verbreitete Interesse an der alten Küche und den kulinarischen Bräuchen ein, wofür unter anderem die Arbeiten von Grzegorz Sobel[54] ein anschauliches Beispiel darstellen.

Die Küche des Riesengebirges basierte auf einigen für die Bergregion typischen Produkten. Dazu gehörte vor allem Käse, der aus Ziegen- und Kuhmilch hergestellt wurde. Seinen besonderen Geschmack verdankte er den lokalen Kräutern, mit denen er nicht nur gewürzt, sondern zugleich auch vor dem Ranzigwerden geschützt wurde. Heute ist insbesondere der Łomnicki-Ziegenkäse erhältlich, der 2010 in die Liste der traditionellen Produkte des Landwirtschaftsministeriums aufgenommen wurde. Seine Herstellung geht im Wesentlichen auf ein Rezept aus der ehemaligen Woiwodschaft Wilna zurück, doch wird er aus der Milch von Tieren gewonnen, die auf den Wiesen des Riesengebirges weiden, und zusätzlich mit lokalen Kräutern verfeinert. Die bekanntesten Sorten stammen vom Biobauernhof „Ziegenwiese”

[51] P. Gryszel, E. Mendyk, P. Wiater, *Kuchnia Ducha Gór, czyli smaki Karkonoszy* [Die Küche des Berggeistes, oder die Aromen des Riesengebirges], Jelenia Góra 2020.
[52] Ch. J. Preidl jr, *Osiemnastowieczny receptariusz z Jeleniej Góry*, [Ein Kochbuch aus dem 18. Jahrhundert aus Jelenia Góra], Hrsg. I. Łaborewicz, Jelenia Góra 2022.
[53] Siehe online https://kpn.gov.pl/kwartalnik-karkonosze (Zugriff: 7.08.2025).
[54] Siehe: G. Sobel, *Przy wrocławskim stole* [An der Breslauer Tafel], Wrocław 2006; v. demselben Autor, *Jarmark bożonarodzeniowy w dawnym Wrocławiu* [Weihnachtsmarkt im alten Breslau], Łódź 2022; *Kiełbaska jaworska. Rzecz o specjale znad Nysy Szalonej* [Die Wust aus Jauer. Eine Spezialität aus der Jauer-Region], Jawor 2023.

der Familie Sokołowski[55] sowie vom Hof Wańczykówka[56] in Krzeszów. Die zweite Art von Gerichten sind zweifellos Suppen, vor allem die Karkonoskie Kyselo, eine Suppe, die auf Brotsauerteig gekocht wird. Zu ihren Zutaten gehören unter anderem Pilze, Zwiebeln, Kartoffeln, Eier und Kümmel. Eine weitere Suppe ist die Karkonoski-Ukrop, eine Knoblauchsuppe, die in Butter gekocht, mit Kümmel gewürzt und mit geschnittenem Brot serviert wird.

Die Hauptgerichte basierten auf verschiedenen Getreidesorten und seit dem Ende des 18. Jahrhunderts auch auf Kartoffeln. Dazu gab es meist Quark, an Feiertagen Speck und Schweinebauch, außerdem Leinöl, Weiß- oder Sauerkraut und natürlich Hülsenfrüchte, also Erbsen und Bohnen. Aus Mehl wurden verschiedene Arten von Nudeln hergestellt. Diese wurden auch aus Kartoffeln und Brot hergestellt. Sehr beliebt waren die sogenannten Eintöpfe, also Eintopfgerichte[57]. Die erwähnten Fladen, insbesondere Kartoffelfladen, werden bis heute serviert und als Karkonosze-Sejkory oder Sikory bezeichnet. Sie werden aus grob geriebenen Kartoffeln, einem Ei, Knoblauch und Majoran hergestellt, ein weiterer Bestandteil ist Milch.

Ein wichtiger Bestandteil der Gerichte war Honig, der zunächst aus Waldbienenstöcken und später aus Bienenstöcken in speziellen Imkereien gewonnen wurde. Dieser Honig ist auch Bestandteil anderer Produkte, wie z. B. Piernikle aus dem Riesengebirge, die aus Weizenmehl hergestellt werden, manchmal in Form von Keksen mit Wildrosen oder anderen Früchten[58].

Dies sind nur einige der Zutaten und Gerichte der alten Küche des Riesengebirges, die von der heutigen regionalen Küche in immer mehr Gastronomiebetrieben, die sich von anderen Lokalen dieser Art abheben möchten, kopiert oder aufgegriffen werden. Dieser Wunsch, sich durch etwas Besonderes von anderen Regionen abzuheben, ist auch für die lokale Küche ein wichtiger Identitätsfaktor, der alte Traditionen bewahrt. Bemerkenswert ist, dass fast alle Gerichte eine fast unverzichtbare Zutat enthalten: Kräuter aus dem Riesengebirge.

---

[55] Siehe online https://serylomnickie.pl/ (Zugriff: 9.08.2025).
[56] Siehe online https://wanczykowka.com/ (Zugriff: 9.08.2025).
[57] P. Gryszel, E. Mendyk, P. Wiater, *Kuchnia Ducha Gór…*, s. 14.
[58] Siehe online https://www.dabrowka.karpacz.pl/ (Zugriff: 9.08.2025).

Materialne dziedzictwo kulturowe w aspekcie dialogu międzypokoleniowego

mgr Małgorzata Sułkowska, Muzeum Karkonoskie

Rozpoczynając nasze rozważania na temat materialnego dziedzictwa kulturowego i sposobu, w jaki może ono być przekazywane przez starsze pokolenie młodszemu, należałoby wyjaśnić, czym jest termin „dziedzictwa", a w szczególności dziedzictwo materialne.

Otóż nad pojęciem dziedzictwa pochylano się już w starożytnym Rzymie i przechodziło ono swoistą ewolucję na przestrzeni wieków. W prawie rzymskim rozumiano dziedzictwo jako dobra odziedziczone na zasadzie sukcesji, po zmarłych członkach rodziny. Rozróżniano je od dóbr nabytych np. drogą kupna. Od czasów rewolucji francuskiej dziedzictwo rozumiano zaś jako dobra ruchome – zabytki historyczne, zabytki kultury. Ważną datą w rozważaniach nad definicją i istotą interesującego nas tematu, był rok 1972, kiedy to została uchwalona przez Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Edukacji, Nauki i Kultury (UNESCO) Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Dokument ten określał, że dziedzictwem kultury są dzieła architektury, monumentalne rzeźby, malarstwo, zespoły: budowli oddzielnych lub łącznych, ze względu na swoją architekturę; miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody.

Od połowy XX wieku można również zauważyć tendencję do podziału dziedzictwa na materialne i niematerialne. Takie rozumienie dziedzictwa rozszerza jego znaczenie, wskazując, że w jego ramach mieszczą się zarówno obiekty materialne, takie jak wspomniane wcześniej budynki czy obrazy, ale również ludowe praktyki, przekazy, wiedza i umiejętności[59].

Powróćmy jednak do materialnej strony dziedzictwa. Podsumowując wcześniejsze rozważania możemy uznać, że dziedzictwo materialne to fizyczne, namacalne obiekty, które są uznawane za ważne dla kultury, historii lub dziedzictwa danego

[59] *Slownik encyklopedyczny muzeologii*, Tom 22 serii wydawniczej „Muzeologia", wg. *Dictionnaire encyclopédique de muséologie*, red. André Desvallées i François Mairesse; s. 74-76.

społeczeństwa. Obejmuje to zarówno zabytki nieruchome, budynki i miejsca historyczne, jak i zabytki ruchome, czyli dzieła sztuki, przedmioty codziennego użytku, dokumenty czy artefakty archeologiczne, itp. Na gruncie polskim dokładną definicję zabytku, zarówno tego ruchomego i jak nieruchomego, podaje Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2003 nr 162 poz. 1568 ze zm.). Zatem polskie prawo określa zabytek jako: „nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”[60].

Pokrótce przedstawiona została zarówno historia terminu, jak i sama definicja szeroko pojętego dziedzictwa. Biorąc pod uwagę powyższe i rozumiejąc już znaczenie dziedzictwa materialnego, czyli jego naukową, historyczną i artystyczną wagę, możemy teraz przejść do kolejnego aspektu z nim związanego, jakim jest jego ochrona. Jako społeczeństwo, jesteśmy zobowiązani do ochrony dziedzictwa materialnego, zarówno ruchomego jak i nieruchomego. Celem takiej ochrony jest zachowanie samych obiektów jak i informacji o nich dla następnych pokoleń, tak aby stanowiły one źródło wiedzy o kulturze i obyczajach minionych czasów. Zapobiegać zniszczeniu zabytków oraz zapomnieniu o nich, można zarówno na gruncie czysto społecznym, jak i instytucjonalnym. Oba te aspekty zostaną omówione w niniejszym artykule. W każdym z nich partycypować mogą zarówno ludzie starsi, którzy są nośnikami informacji i wiedzy o dziedzictwie, a także często właścicielami samych zabytków, jak również ludzie młodzi, którzy stają się odbiorcami wiedzy starszego pokolenia.

Skupmy się jednak najpierw na aspekcie instytucjonalnym ochrony zabytków. Instytucjami, które zarówno w świadomości społecznej, ale także prawnie, zobowiązane są do ochrony zabytków i informacji o nich, są muzea. W Polsce określa to Ustawa. Sama już definicja muzeum, przedstawiona we wstępie do tego aktu prawnego, wskazuje na ten obowiązek: „Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiąganie zysku, której celem jest gromadzenie

[60] *Ustawa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568; art. 3, pkt. 1; s. 1.

i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym (…)”[61]. Na gruncie muzealnym ochrona zbiorów to ogół procesów związanych z zarządzaniem zbiorami. Są to: proces pozyskiwania, ewidencjonowania, kontroli, digitalizacji, udostępniania, magazynowania oraz konserwacji[62].

Procesem, w którym jako muzealnicy zbieramy najwięcej informacji o obiekcie, poznajemy jego historię, a także niejednokrotnie właściciela, jest proces nabywania obiektów do zbiorów. Jest to moment, w którym mogą uczestniczyć też przedstawiciele starszego pokolenia, którzy często są w posiadaniu zabytkowych, wartościowych z punktu widzenia historii i nauki przedmiotów i mają wolę podarowania bądź sprzedania ich do muzeum. Podczas spotkania z pracownikiem muzeum mogą oni przekazać szczegółowe informacje na temat pochodzenia, historii czy też przeznaczenia takiego obiektu. Zgodnie z określonymi standardami, określonymi w prawie, a także wypracowanymi przez muzealników, wszystkie takie wiadomości są spisywane, zachowywane w księgach inwentarzowych oraz kartach ewidencyjnych, dla przyszłych pokoleń oraz badaczy. Stanowią one też znakomite źródło podczas tworzenia publikacji czy wystaw, czyli w procesie udostępniania zbiorów oraz informacji o nich. Jest to moment, w którym może się spotkać zarówno starsze, jaki i młodsze pokolenie.

Podczas prezentacji wystaw przez muzea, na których pokazywane jest dziedzictwo materialne minionego czasu, seniorzy mają przestrzeń, gdzie mogą przekazać swoją wiedzę, a także własne zainteresowanie historią i sztuką regionu młodszemu pokoleniu. W tym rozumieniu widzimy muzea jako centra spotkania z dziedzictwem materialnym, a także miejsca spotkań pokoleniowych. Będąc pracowniczką tej instytucji, nie mogę nie wspomnieć o przykładzie Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, które gromadzi zabytki ruchome z terenu Dolnego Śląska, następnie tworząc na ich bazie ekspozycje opowiadające historię regionu. Jako instytucja kultury, muzeum gromadzimy m.in. takie obiekty jak: pocztówki i fotografie przedstawiające miejsca z naszego regionu, grafiki tzw. kowarczyków, grafikę współczesną (posiadamy całą spuściznę po artyście grafiku Józefie Gielniaku)

[61] *Ustawa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach,* Dz.U. 1997 nr 5 poz. 24, art. 1, s. 1.
[62] *Słownik encyklopedyczny muzeologii,* op. cit., s. 476.

oraz szkło artystyczne, które było produkowane w naszym regionie. W naszej kolekcji posiadamy również sztukę ludową (mamy pokaźną kolekcję obrazów na szkle), a także przedmioty związane z rzemiosłem ludowym oraz wiele więcej. Zabytki te są nośnikami kultury i dziedzictwa zarówno historii naszego regionu sprzed II wojny światowej, a także po jej zakończeniu. Opowiadają zatem historię regionu z czasów niemieckich, jak i współczesnych – polskich. Częścią wystawy stałej tego Muzeum jest model wiejskiego domu górskiego. Demonstruje on wszystkie cechy typowego domu górskiego wsi sudeckich z 2. połowy XVIII w. Prezentowane tam wyposażenie takie jak m.in. łóżko, piec, szafy, tara, stół oraz zydle[63] – niejednokrotnie przywołują u starszych zwiedzających wspomnienia o domach ich dziadków i pradziadków. Często pełniąc dyżur jako opiekunka ekspozycji, jestem świadkiem jak opowiadają oni, nam opiekującym się ekspozycją, oraz swoim, zdarza się, że młodszym towarzyszom, właśnie o podobieństwach z domami ich przodków i dzielą się historiami z dzieciństwa. Należy wspomnieć, że są to zarówno zwiedzający pochodzący z Niemiec, których prezentowana historia bezpośrednio dotyczy, ale również Polacy.

Kolejną częścią wystawy stałej w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze, która również przywodzi naszym odwiedzającym wspomnienia, jest część poświęcona rozwojowi naszego miasta po II wojnie światowej. Omawiamy tam podziemne organizacje, partie polityczne istniejące w tych czasach, rozwój kultury, a także publiczny transport oraz turystykę[64]. Znaczna część z tej wystawy zbudowana jest z obiektów podarowanych przez świadków historii, żywych nośników dziedzictwa tego materialnego, jak i niematerialnego. Tak jak wspomniałam, przechodząc przez sale z tą częścią ekspozycji, zwiedzający, którzy przeżyli historię migracji czy przesiedlenia, bądź dobrze ją znają, często opowiadają przedstawicielom młodszego pokolenia o tym dziedzictwie. W tej części ekspozycji znajduje się rower, który został odnaleziony, w jednym z jeleniogórskich budynków przeznaczonych do rozbiórki. Mieszkaniec Jeleniej Góry, który po odnalezieniu i naprawie roweru zjeździł na nim wiele kilometrów. Co roku podczas Nocy Muzeów w maju, opowiada historię obiektu oraz swoich podróży. Na bazie

[63] H. Słomska, K. Szafrańska, *Kultura ludowa regionu jeleniogórskiego od XVIII do poł. XX w*. w: *Z historii Jeleniej Góry i regionu. Wystawa stała.* red. Katarzyna Kułakowska, 2012, Jelenia Góra, s. 202-214
[64] W. Szczerepa, *Zarys historii Jeleniej Góry od IV do XX w*. W: op. cit., s. 84 – 104.

tego co zostało wspomniane, widzimy zatem cechę muzeum, jaką jest bycie centrum zarówno pozyskiwania dziedzictwa materialnego – jako samych obiektów, a także gromadzenia i upowszechniania informacji o nim.

Instytucje muzealne są też miejscem, w którym świadkowie historii, osoby o szerokiej wiedzy o dziedzictwie i jego właściciele, mogą się nim dzielić, zarówno z pracownikami muzeum, a także z młodszym pokoleniem. Co w rezultacie daje nam wszystkim, pracownikom, seniorom i młodzieży, poczucie przynależności do lokalnej społeczności, a także rozumienie jej historii. Moim zdaniem jest to ważne dla społeczności żyjącej na naszym terenie, który to przeszedł różne zawirowania historii i zmiany władzy, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy tworzyli tutejsze dziedzictwo.

Poza instytucjonalną formą ochrony zabytków ruchomych, które stanowią nasze dziedzictwo, istnieje również druga forma ochrony dziedzictwa, którą na potrzeby tego artykułu nazwijmy społeczną. Jest to jak najbardziej naturalny proces, związany z przechowywaniem oraz zabezpieczaniem pamiątek rodowych w ich pierwotnym miejscu – domu. Tutaj istotną rolę pełnią seniorzy, którzy takie obiekty posiadają. To w dużej mierze na nich spoczywa obowiązek zachowania takich obiektów, a w późniejszym czasie przekazanie ich potomkom. Powinno to być poprzedzone przekazaniem młodszemu pokoleniu wszelkich informacji na temat dziedzictwa, a także uwrażliwieniu ich na znaczenie historii i potrzeby przechowywania dziedzictwa. Młodsze pokolenie powinno dzięki takim rozmowom zrozumieć potęgę wiedzy o dziedzictwie oraz czuć przynależność do lokalnego społeczeństwa.

Wiemy już zatem jak i gdzie chronimy dziedzictwo materialne ruchome oraz jaką rolę mogą w tym procesie pełnić seniorzy i osoby młode. Przejdźmy teraz do następnego typu dziedzictwa materialnego jakimi są zabytki nieruchome. Na terenie Dolnego Śląska znajdują się między innymi takie obiekty zabytkowe jak: Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy, Kościoły Łaski w Jeleniej Górze i Kamiennej Górze, Opactwo Cystersów w Krzeszowie, założenie pocysterskie w Lubiążu, charakterystyczne domy przysłupowo-zrębowe w Sudetach, Zamek Książ, Zamek Czocha, pałace. Inną formą takiego dziedzictwa są same miasta lokacyjne takie jak Wrocław czy Świdnica. Te obiekty też podlegają ochronie zarówno społecznej jak i instytucjonalnej. Jedną z form instytucjonalnej ochrony nieruchomego dziedzictwa materialnego jest Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO. Jest to lista obiektów dziedzictwa kulturowego i dziedzictwa naturalnego o „wyjątkowej powszechnej

wartości" dla ludzkości prowadzona przez UNESCO. Lista została ustanowiona na mocy, wspomnianej już wcześniej Konwencji, w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego przyjętej przez UNESCO w 1972 roku. Prowadzeniem listy zajmuje się Komitet Światowego Dziedzictwa. W przypadku zagrożenia, obiekty z listy mogą liczyć na wsparcie UNESCO – finansowe (z Funduszu Światowego Dziedzictwa), polityczne, eksperckie i medialne[65]. Na terenie Dolnego Śląska znajdują się trzy obiekty wpisane na wspomnianą listę. Są to: Hala Stulecia we Wrocławiu, Kościół Pokoju w Świdnicy oraz Kościół Pokoju w Jaworze.

Omówimy tutaj pokrótce jedynie Kościoły Pokoju. Powstały one na mocy Pokoju Westfalskiego w 1648 r., który kończył jedną z bardziej dramatycznych wojen w historii Europy, czyli Wojnę Trzydziestoletnią. Jej zarzewiem był aspekt religijny – spór pomiędzy stronnictwem katolickim i protestanckim. Wspomniany pokój gwarantował protestantom pozwolenia na wybudowanie na Śląsku właśnie trzech Kościołów Pokoju – w Jaworze, Świdnicy i Głogowie. Do dziś przetrwały jedynie Kościoły w Jaworze i Świdnicy[66]. Pozwolenie na budowę świątyń, wydane na podstawie pokoju, zawierało jednak szereg zasad, jakie musieli spełnić budowniczowie świątyni. Miały to być budowle stojące poza murami miejskimi, o konstrukcji szachulcowej. Nie mogły mieć wieży ani dzwonu. Kościół w Jaworze powstał w 1654 roku. Wybudowano go staraniem całej gminy ewangelickiej, z datków wiernych księstwa jaworskiego i kościołów śląskich. Jest to świątynia o bogatym wnętrzu z wielokondygnacyjnymi emporami, które mogą pomieścić ogromną liczbę wiernych. Trzeba nadmienić, że wierni przybywali na nabożeństwa z bardzo odległych miejscowości. Wnętrze oraz przestrzeń kościoła oddawała ideę solidarności wspólnoty luterańskiej. W przestrzeni świątyni zaszło wiele zmian po 1707 roku, kiedy to doszło do ugody w Altranstädt, na mocy, której protestanci uzyskali większą swobodę, także w sposobie urządzania miejsc kultu[67]. Podobnie potoczyła się historia Kościoła Pokoju w Świdnicy. Również powstał on wysiłkiem finansowym całej gminy ewangelickiej. Jego budowę ukończono w 1657 roku. Wybudowany został na planie krzyża, bez wieży

[65] https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_%C5%9Bwiatowego_dziedzictwa_UNESCO; dostęp: 13.07.2025 r.
[66] H. Dumin, B. Górniak, *Kościoły Pokoju na Dolnym Śląsku*, Wrocław, 2013, s. 4-8.
[67] A. Grynszpan, *Zabytki architektury,* w: *Jawor dzieje i zabytki,* Legnica, 2016, s. 20-21.

i dzwonnicy. Tak jak w Jaworze, wnętrza Kościoła w Świdnicy jest bogate i imponujące. Wyróżnia się barokowa ambona oraz wielkie organy. Po wejściu w życie postanowień ugody w Altranstädt, do kościoła dobudowano szkołę[68]. Oba te obiekty, jak już zostało wspomniane, są objęte opieką UNESCO, co pozwala nie tylko zachować obiekty, ale również pamięć o nich. Stanowi to też bezpieczeństwo ze względów finansowych.

Jednak nie tylko UNESCO sprawuje opiekę nad nieruchomym dziedzictwem materialnym. Zdarza się, że taką opiekę nad budowlami roztaczają również muzea. Tak jest w przypadku Zamku Bolków w Bolkowie, który jest oddziałem Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. Pierwsza wzmianka o tym Zamku pochodzi już z 1227 roku, z czasów panowania Bolesława II Łysego, zwanego Rogatką. Samo powstanie zamku wiążemy jednak z panowaniem jego syna Bolka I. Jest więc to zatem zamek gotycki, z jedyną w Polsce wieżą dziobową[69].

Organizacje takie jak UNESCO czy muzea, które chronią nieruchome dziedzictwo, chronią również pamięć i wiedzę o nich, edukując społeczeństwo, czy to podczas oprowadzania z przewodnikiem, czy też specjalnych wykładów. Taka edukacja dostępna jest dla seniorów, którzy mogą podzielić się zdobytą wiedzą z młodzieżą. Wspólne spędzanie czasu starszego i młodszego pokolenia w takich miejscach jak Kościoły Pokoju, czy inne nieruchome zabytki, sprzyja wspólnej wymianie wiedzy i utożsamianiu się z regionem.

Napomknę tutaj również o innych formach instytucjonalnej ochrony ruchomych zabytków w Polsce, jakim są specjalne jednostki w gminach czy w Urzędach Ochrony Zabytków. Urzędy te sporządzają swoje rejestry zabytków i zgodnie ze swoimi kompetencjami dbają o nie.

Społeczeństwo samo może także dbać o ochronę nieruchomych zabytków, przede wszystkim poprzez ich nieniszczenie. To jest podstawowe zadanie społeczeństwa – nie szkodzić nieruchomym zabytkom.

Podsumowując moje rozważania na temat dziedzictwa, chciałabym jeszcze raz zaznaczyć, że ma ono szerokie znaczenie. To materialne może być ruchome i nieruchome. Chronimy je instytucjonalnie i społecznie. Ważną rolę w ochronie dziedzictwa przed zniszczeniem i zapomnieniem, pełnią seniorzy, którzy są nośnikiem

[68] S. Kotełko, *Świdnica i okolice*, Warszawa, 1962, s. 34-38.
[69] M. Gaworski, *Zamek w Bolkowie*, Strzelce Opolskie, 2023, s. 10, 16, 17.

informacji i wiedzy, a czasem także właściciele zabytków. Dzięki rozmowom z młodszym pokoleniem, mogą oni przekazywać swoją wiedzę i zamiłowanie do dziedzictwa, a także uwrażliwiać młodzież na jego znaczenie i piękno. Wszystko to powoduje budowanie więzi między pokoleniami oraz większe zrozumienie własnej historii, a w konsekwencji utożsamianie się z nią i regionem, z którego się pochodzi.

Das materielle Kulturerbe im Hinblick auf den Dialog zwischen den Generationen

Małgorzata Sułkowska, Muzeum Karkonoskie

Zu Beginn unserer Überlegungen zum materiellen Kulturerbe und der Art und Weise, wie es von der älteren Generation an die jüngere weitergegeben werden kann, sollte zunächst geklärt werden, was unter dem Begriff „Erbe" und insbesondere unter „materiellem Erbe" zu verstehen ist.

Der Begriff des Erbes wurde bereits im alten Rom diskutiert und hat im Laufe der Jahrhunderte eine gewisse Entwicklung durchlaufen. Im römischen Recht wurde Erbe als Vermögen verstanden, das durch Erbfolge von verstorbenen Familienmitgliedern übernommen wurde. Es wurde von Vermögen unterschieden, das beispielsweise durch Kauf erworben wurde. Seit der Französischen Revolution wurde Erbe als bewegliches Vermögen verstanden – historische Denkmäler, Kulturdenkmäler. Ein wichtiges Datum in den Überlegungen zur Definition und zum Wesen des uns interessierenden Themas war das Jahr 1972, als die Organisation der Vereinten Nationen für Erziehung, Wissenschaft und Kultur (UNESCO) die Konvention zum Schutz des Kultur- und Naturerbes der Welt verabschiedete. Dieses Dokument legte fest, dass zum Kulturerbe architektonische Werke, monumentale Skulpturen, Gemälde, Ensembles von einzelnen oder miteinander verbundenen Gebäuden aufgrund ihrer Architektur sowie historische Stätten gehören, die von Menschenhand geschaffen wurden oder gemeinsame Werke von Mensch und Natur sind.

Seit Mitte des 20. Jahrhunderts lässt sich auch eine Tendenz zur Unterteilung des Kulturerbes in materielles und immaterielles Kulturerbe beobachten. Diese Auffassung erweitert die Bedeutung des Kulturerbes und zeigt, dass es sowohl materielle Objekte wie die zuvor erwähnten Gebäude oder Gemälde als auch volkstümliche Praktiken, Überlieferungen, Wissen und Fertigkeiten umfasst[70].

[70] *Słownik encyklopedyczny muzeologii,* [Enzyklopädisches Wörterbuch der Museologie], Band 22 der Publikationsreihe „Muzeologia", nach: *Dictionnaire encyclopédique de muséologie*, Hrsg.: André Desvallées und François Mairesse; S. 74-76.

Kehren wir jedoch zum materiellen Aspekt des Kulturerbes zurück. Zusammenfassend lässt sich sagen, dass das materielle Kulturerbe aus physischen, greifbaren Objekten besteht, die als wichtig für die Kultur, Geschichte oder das Erbe einer bestimmten Gesellschaft angesehen werden. Dazu gehören sowohl unbewegliche Denkmäler, Gebäude und historische Stätten als auch bewegliche Denkmäler, d. h. Kunstwerke, Alltagsgegenstände, Dokumente oder archäologische Artefakte usw. In Polen ist die genaue Definition eines Denkmals, sowohl eines beweglichen als auch eines unbeweglichen, im Gesetz vom 23. Juli 2003 über den Schutz und die Pflege von Denkmälern (Gesetzblatt 2003 Nr. 162 Pos. 1568 mit Änderungen) festgelegt. Das polnische Recht definiert ein Denkmal somit als: „eine Immobilie oder eine bewegliche Sache, Teile davon oder Ensembles, die von Menschenhand geschaffen wurden oder mit ihrer Tätigkeit in Verbindung stehen und Zeugnis einer vergangenen Epoche oder eines vergangenen Ereignisses ablegen, deren Erhaltung aufgrund ihres historischen, künstlerischen oder wissenschaftlichen Wertes im Interesse der Gesellschaft liegt”[71].

Es wurde sowohl die Geschichte des Begriffs als auch die Definition des weit gefassten Begriffs „Kulturerbe” kurz vorgestellt. Angesichts dessen und mit dem Verständnis für die Bedeutung des materiellen Kulturerbes, d. h. seiner wissenschaftlichen, historischen und künstlerischen Bedeutung, können wir nun zu einem weiteren damit verbundenen Aspekt übergehen, nämlich seinem Schutz. Als Gesellschaft sind wir verpflichtet, das materielle Kulturerbe zu schützen, sowohl das bewegliche als auch das unbewegliche. Das Ziel dieses Schutzes ist es, die Objekte selbst sowie Informationen über sie für künftige Generationen zu bewahren, damit sie als Quelle des Wissens über die Kultur und Bräuche vergangener Zeiten dienen können. Die Zerstörung von Denkmälern und ihr Vergessen kann sowohl auf rein sozialer als auch auf institutioneller Ebene verhindert werden. Beide Aspekte werden in diesem Artikel behandelt. An beiden Aspekten können sowohl ältere Menschen, die Träger von Informationen und Wissen über das Kulturerbe und oft auch Eigentümer der Denkmäler selbst

[71] *Gesetz des Ministers für Kultur und Nationales Erbe vom 23. Juli 2003 über den Schutz und die Pflege von Denkmälern*, Gesetzblatt 2003 Nr. 162 Pos. 1568; Art. 3, Punkt 1; s. 1.

sind, als auch junge Menschen, die das Wissen der älteren Generation aufnehmen, beteiligt sein.

Konzentrieren wir uns jedoch zunächst auf den institutionellen Aspekt des Denkmalschutzes. Institutionen, die sowohl im Bewusstsein der Öffentlichkeit als auch rechtlich verpflichtet sind, Denkmäler und Informationen über sie zu schützen, sind Museen. In Polen ist dies gesetzlich geregelt. Bereits die Definition des Museums in der Einleitung zu diesem Gesetz weist auf diese Verpflichtung hin: „Ein Museum ist eine nicht gewinnorientierte Organisationseinheit, deren Ziel es ist, materielle und immaterielle Güter des natürlichen und kulturellen Erbes der Menschheit zu sammeln und dauerhaft zu schützen (...)"[72]. Im musealen Bereich umfasst der Schutz der Sammlungen alle Prozesse im Zusammenhang mit der Verwaltung der Sammlungen. Dazu gehören: die Beschaffung, Erfassung, Kontrolle, Digitalisierung, Bereitstellung, Lagerung und Konservierung.[73]

Der Prozess, in dem wir als Museumsmitarbeiter die meisten Informationen über ein Objekt sammeln, seine Geschichte kennenlernen und oft auch seinen Besitzer, ist der Prozess des Erwerbs von Objekten für die Sammlung. An diesem Prozess können auch Vertreter der älteren Generation teilnehmen, die oft im Besitz von historischen, aus historischer und wissenschaftlicher Sicht wertvollen Gegenständen sind und diese dem Museum schenken oder verkaufen möchten. Bei einem Treffen mit einem Museumsmitarbeiter können sie detaillierte Informationen über die Herkunft, Geschichte oder den Verwendungszweck eines solchen Objekts weitergeben. Gemäß den gesetzlich festgelegten und von Museumsfachleuten ausgearbeiteten Standards werden alle diese Informationen für zukünftige Generationen und Forscher schriftlich festgehalten und in Inventarbüchern und Erfassungskarten aufbewahrt. Sie sind auch eine hervorragende Quelle für die Erstellung von Publikationen oder Ausstellungen, also für den Prozess der Bereitstellung von Sammlungen und Informationen über diese. Dies ist ein Moment, in dem sich sowohl die ältere als auch die jüngere Generation begegnen können.

Bei Ausstellungen in Museen, in denen das materielle Erbe vergangener Zeiten gezeigt wird, haben Senioren einen Raum, in dem sie ihr Wissen und ihr Interesse

---

[72] *Gesetz des Ministers für Kultur und Nationales Erbe vom 21. November 1996 über Museen*, Gesetzblatt 1997 Nr. 5 Pos. 24; Art. 3, Punkt 1; s. 1.
[73] *Słownik encyklopedyczny muzeologii,* [Enzyklopädisches Wörterbuch der Museologie], a.a.O., s. 476.

an der Geschichte und Kunst der Region an die jüngere Generation weitergeben können. In diesem Sinne sehen wir Museen als Zentren der Begegnung mit dem materiellen Erbe und als Orte der Begegnung zwischen den Generationen. Als Mitarbeiterin dieser Einrichtung möchte ich unbedingt das Beispiel des Karkonosze-Museums in Jelenia Góra erwähnen, das bewegliche Denkmäler aus Niederschlesien sammelt und auf dieser Grundlage Ausstellungen zur Geschichte der Region gestaltet. Als kulturelle Einrichtung sammeln wir unter anderem Objekte wie Postkarten und Fotografien, die Orte aus unserer Region zeigen, Grafiken von sogenannten Kowarczyki, zeitgenössische Grafiken (wir besitzen das gesamte Vermächtnis des Grafikers Józef Gielniak) und Kunstglas, das in unserer Region hergestellt wurde. In unserer Sammlung befinden sich auch Volkskunst (wir haben eine umfangreiche Sammlung von Glasmalereien) sowie Gegenstände aus dem Bereich des Volkshandwerks und vieles mehr. Diese Denkmäler sind Träger der Kultur und des Erbes sowohl der Geschichte unserer Region vor dem Zweiten Weltkrieg als auch nach dessen Ende. Sie erzählen somit die Geschichte der Region aus deutscher und aus polnischer Zeit. Teil der Dauerausstellung dieses Museums ist ein Modell eines Bergbauernhauses. Es zeigt alle Merkmale eines typischen Berghauses aus den Sudeten aus der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Die dort ausgestellten Einrichtungsgegenstände wie Bett, Ofen, Schränke, Waschbrett, Tisch und Hocker[74] wecken bei älteren Besuchern oft Erinnerungen an die Häuser ihrer Großeltern und Urgroßeltern. Da ich oft als Aufseherin der Ausstellung Dienst habe, bin ich Zeugin, wie sie uns, den Aufsehern der Ausstellung, und manchmal auch ihren jüngeren Begleitern von den Ähnlichkeiten mit den Häusern ihrer Vorfahren erzählen und Geschichten aus ihrer Kindheit mit uns teilen. Es sei erwähnt, dass es sich dabei sowohl um Besucher aus Deutschland handelt, die von der präsentierten Geschichte direkt betroffen sind, als auch um Polen.

Ein weiterer Teil der Dauerausstellung im Karkonosze-Museum in Jelenia Góra, der ebenfalls Erinnerungen bei unseren Besuchern weckt, ist der Teil, der

[74] H. Słomska, K. Szafrańska, *Die Volkskultur der Region Jelenia Góra vom 18. bis zur Mitte des 20. Jahrhunderts.* In: Aus der Geschichte von Jelenia Góra und der Region. Dauerausstellung. Hrsg. Katarzyna Kułakowska

der Entwicklung unserer Stadt nach dem Zweiten Weltkrieg gewidmet ist. Dort werden Untergrundorganisationen, politische Parteien dieser Zeit, die Entwicklung der Kultur sowie der öffentliche Nahverkehr und der Tourismus[75] behandelt. Ein Großteil dieser Ausstellung besteht aus Objekten, die von Zeitzeugen, den lebenden Trägern des materiellen und immateriellen Erbes, gestiftet wurden. Wie bereits erwähnt, erzählen Besucher, die die Geschichte der Migration oder Umsiedlung erlebt haben oder gut kennen, den Vertretern der jüngeren Generation oft von diesem Erbe, wenn sie durch die Räume mit diesem Teil der Ausstellung gehen. In diesem Teil der Ausstellung befindet sich ein Fahrrad, das in einem der zum Abriss bestimmten Gebäude in Jelenia Góra gefunden wurde. Ein Einwohner von Jelenia Góra, der nach dem Fund und der Reparatur des Fahrrads viele Kilometer damit zurückgelegt hat. Jedes Jahr während der Nacht der Museen im Mai erzählt er die Geschichte des Objekts und seiner Reisen. Auf der Grundlage des Gesagten sehen wir also eine Eigenschaft des Museums, nämlich dass es sowohl ein Zentrum für die Erfassung des materiellen Erbes – als Objekte selbst – als auch für die Sammlung und Verbreitung von Informationen darüber ist.

Museen sind auch Orte, an denen Zeitzeugen, Menschen mit umfassendem Wissen über das Kulturerbe und dessen Eigentümer dieses Wissen sowohl mit den Museumsmitarbeitern als auch mit der jüngeren Generation teilen können. Das gibt uns allen, den Mitarbeitern, Senioren und Jugendlichen, ein Gefühl der Zugehörigkeit zur lokalen Gemeinschaft und ein Verständnis für ihre Geschichte. Meiner Meinung nach ist dies wichtig für die Gemeinschaft, die in unserer Region lebt, die verschiedene historische Turbulenzen und Machtwechsel durchlaufen hat, vor allem aber für die Bewohner, die das lokale Erbe geschaffen haben.

Neben der institutionellen Form des Schutzes beweglicher Denkmäler, die unser Erbe darstellen, gibt es auch eine zweite Form des Schutzes des Erbes, die wir für die Zwecke dieses Artikels als sozial bezeichnen wollen. Es handelt sich dabei um einen natürlichen Prozess, der mit der Aufbewahrung und Sicherung von Familienerbstücken an ihrem ursprünglichen Ort – dem Zuhause – verbunden ist. Hier spielen Senioren, die solche Gegenstände besitzen, eine wichtige Rolle. Es liegt weitgehend in ihrer Verantwortung, solche Gegenstände zu bewahren und später an

[75] W. Szczerepa, Ein Überblick über die Geschichte von Jelenia Góra vom 4. bis zum 20. Jahrhundert. in: ebenda, S.104

ihre Nachkommen weiterzugeben. Dem sollte die Weitergabe aller Informationen über das Erbe an die jüngere Generation sowie die Sensibilisierung für die Bedeutung der Geschichte und die Notwendigkeit der Bewahrung des Erbes vorausgehen. Die jüngere Generation sollte durch solche Gespräche die Bedeutung des Wissens über das Erbe verstehen und sich der lokalen Gemeinschaft zugehörig fühlen.

Wir wissen also bereits, wie und wo wir das bewegliche materielle Erbe schützen und welche Rolle Senioren und junge Menschen dabei spielen können. Kommen wir nun zu einer weiteren Art von materiellem Kulturerbe, nämlich den unbeweglichen Denkmälern. In Niederschlesien befinden sich unter anderem folgende historische Objekte: die Friedenskirchen in Jawor und Świdnica, die Gnadenkirchen in Jelenia Góra und Kamienna Góra, die Zisterzienserabtei in Krzeszów, die ehemalige Zisterzienseranlage in Lubiąż, die charakteristischen Fachwerkhäuser in den Sudeten, das Schloss Książ, das Schloss Czocha und Paläste. Eine weitere Form dieses Erbes sind Städte wie Wrocław oder Świdnica. Auch diese Objekte unterliegen sowohl dem sozialen als auch dem institutionellen Schutz. Eine Form des institutionellen Schutzes des materiellen Kulturerbes ist die UNESCO-Welterbeliste. Dabei handelt es sich um eine von der UNESCO geführte Liste von Kultur- und Naturerbestätten von „außergewöhnlichem universellem Wert" für die Menschheit. Die Liste wurde auf der Grundlage der bereits erwähnten Konvention zum Schutz des Kultur- und Naturerbes der Welt, die 1972 von der UNESCO verabschiedet wurde, erstellt. Die Liste wird vom Welterbekomitee geführt. Im Falle einer Gefährdung können die Objekte auf der Liste mit finanzieller (aus dem Welterbefonds), politischer, fachlicher und medialer Unterstützung durch die UNESCO rechnen[76]. In Niederschlesien befinden sich drei Objekte, die in die genannte Liste aufgenommen wurden. Es handelt sich dabei um die Jahrhunderthalle in Wrocław, die Friedenskirche in Schweidnitz und Jauer.

Wir werden hier nur kurz auf die Friedenskirchen eingehen. Sie entstanden aufgrund des Westfälischen Friedens von 1648, der einen der dramatischsten

[76] https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_%C5%9Bwiatowego_dziedzictwa_UNESCO; Zutritt: 13.07.2025

Kriege in der Geschichte Europas, den Dreißigjährigen Krieg, beendete. Auslöser war ein religiöser Konflikt – der Streit zwischen Katholiken und Protestanten. Der erwähnte Frieden garantierte den Protestanten die Erlaubnis, in Schlesien drei Friedenskirchen zu errichten – in Jawor, Świdnica und Głogów. Bis heute sind nur die Kirchen in Jauer und Schweidnitz erhalten geblieben[77]. Die auf der Grundlage des Friedensvertrags erteilte Baugenehmigung enthielt jedoch eine Reihe von Vorschriften, die die Erbauer der Kirchen erfüllen mussten. Es sollten Gebäude außerhalb der Stadtmauern sein, mit Fachwerkkonstruktion. Sie durften weder einen Turm noch eine Glocke haben. Die Kirche in Jawor wurde 1654 erbaut. Sie entstand durch die Bemühungen der gesamten evangelischen Gemeinde, durch Spenden der Gläubigen des Herzogtums Jawor und der schlesischen Kirchen. Es handelt sich um einen Tempel mit einem reichhaltigen Innenraum und mehrstöckigen Emporen, die eine große Anzahl von Gläubigen aufnehmen können. Es sei erwähnt, dass die Gläubigen aus sehr weit entfernten Orten zu den Gottesdiensten kamen. Das Innere und der Raum der Kirche spiegelten die Idee der Solidarität der lutherischen Gemeinschaft wider. Nach 1707, als in Altranstädt ein Vergleich geschlossen wurde, durch den die Protestanten mehr Freiheiten erhielten, auch in Bezug auf die Gestaltung ihrer Kultstätten, gab es viele Veränderungen im Inneren der Kirche[78]. Ähnlich verlief die Geschichte der Friedenskirche in Świdnica. Auch sie entstand durch die finanziellen Anstrengungen der gesamten evangelischen Gemeinde. Ihr Bau wurde 1657 abgeschlossen. Sie wurde auf einem Kreuzgrundriss ohne Turm und Glockenturm errichtet. Wie in Jawor ist auch das Innere der Kirche in Świdnica reich und beeindruckend. Besonders hervorzuheben sind die barocke Kanzel und die große Orgel. Nach Inkrafttreten des Altranstädter Friedensvertrags wurde an die Kirche eine Schule angebaut[79]. Beide Gebäude stehen, wie bereits erwähnt, unter dem Schutz der UNESCO, was nicht nur ihre Erhaltung, sondern auch die Erinnerung an sie gewährleistet. Dies bedeutet auch finanzielle Sicherheit.

Allerdings kümmert sich nicht nur die UNESCO um das materielle Kulturerbe. Manchmal übernehmen auch Museen die Pflege von Bauwerken. Dies ist der Fall

[77] H. Dumin, B. Górniak, *Friedenskirchen in Niederschlesien*, Wrocław, 2013, s. 4-8.
[78] A. Grynszpan, Architektonische Denkmäler. In: *Jawor - Geschichte und Denkmäler,* Legnica, 2016, s. 20-21.
[79] S. Kotełko, *Świdnica und Umgebung*, Warszawa, 1962, s. 34-38.

beim Schloss Bolków in Bolków, das eine Außenstelle des Karkonosze-Museums in Jelenia Góra ist. Die erste Erwähnung dieser Burg stammt bereits aus dem Jahr 1227, aus der Zeit der Herrschaft von Bolesław II. dem Kahlen, genannt Rogatka. Die Errichtung der Burg selbst wird jedoch mit der Herrschaft seines Sohnes Bolko I. in Verbindung gebracht. Es handelt sich also um eine gotische Burg mit dem einzigen Bugturm[80] in Polen.

Organisationen wie die UNESCO oder Museen, die das unbewegliche Kulturerbe schützen, bewahren auch die Erinnerung und das Wissen darüber, indem sie die Öffentlichkeit aufklären, sei es durch Führungen oder spezielle Vorträge. Diese Aufklärung steht auch Senioren offen, die ihr erworbenes Wissen an junge Menschen weitergeben können. Das gemeinsame Verbringen von Zeit zwischen der älteren und der jüngeren Generation an Orten wie den Friedenskirchen oder anderen unbeweglichen Denkmälern fördert den gemeinsamen Wissensaustausch und die Identifikation mit der Region.

Ich möchte hier auch andere Formen des institutionellen Schutzes beweglicher Denkmäler in Polen erwähnen, wie beispielsweise spezielle Einheiten in Gemeinden oder Denkmalschutzämtern. Diese Ämter erstellen ihre eigenen Denkmalregister und kümmern sich im Rahmen ihrer Zuständigkeiten um den Schutz der Denkmäler.

Die Gesellschaft selbst kann auch zum Schutz unbeweglicher Denkmäler beitragen, vor allem indem sie diese nicht zerstört. Dies ist eine grundlegende Aufgabe der Gesellschaft – unbewegliche Denkmäler nicht zu beschädigen.

Zum Abschluss meiner Überlegungen zum Thema Kulturerbe möchte ich noch einmal betonen, dass es eine weitreichende Bedeutung hat. Es kann materiell, beweglich und unbeweglich sein. Wir schützen es institutionell und gesellschaftlich. Eine wichtige Rolle beim Schutz des Kulturerbes vor Zerstörung und Vergessen spielen Senioren, die Träger von Informationen und Wissen und manchmal auch Eigentümer von Denkmälern sind. Durch Gespräche mit der jüngeren Generation können sie ihr Wissen und ihre Liebe zum Kulturerbe weitergeben und junge Menschen für dessen Bedeutung und Schönheit

[80] M. Gaworski, *Die Burg in Bolków*, Strzelce Opolskie, 2023, s. 10, 16, 17.

sensibilisieren. All dies führt zum Aufbau von Beziehungen zwischen den Generationen und zu einem besseren Verständnis der eigenen Geschichte und damit zu einer Identifikation mit ihr und der Region, aus der man stammt.

Znaczenie literatury w transferze dziedzictwa kulturowego regionu

dr Marcelina Szewczuk-Sadowska, ORCID: 0009-0002-4865-8031, Karkonoska Akademia Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze

Literatura odgrywa kluczową rolę w ukazywaniu dziedzictwa kulturowego regionu. Istnieje wiele przykładów literackich, które dokumentują niemiecką obecność na Śląsku i odzwierciedlają historię regionalną. Jednym z nich jest „Wrocław liryczny / Lyrisches Breslau" autorstwa Marka Zybury i Marka Graszewicza, zbiór wierszy, które poetycko oddają obraz miasta i historię Wrocławia. To dzieło służy jako obrazowy przykład literackiego przedstawienia tożsamości regionalnej i jest wykorzystywane w dydaktyce, aby przybliżyć uczniom związek między literaturą a historią regionu. Kolejne ważne dzieła, takie jak „Liryczne Karkonosze = Lyrische Riesengebirge" odkrywają region poprzez poetyckie i opisowe teksty. Dzieła są napisane w języku niemieckim i polskim, co czyni je cennymi źródłami w nauczaniu języka i literatury.[81]

Przed II wojną światową wielu znaczących autorów, takich jak Gerhart Hauptmann, Carl Hauptmann (np. wiersz „Meine Berge leuchten wieder" [„Moje góry błyszczą znowu"]), Hermann Stehr (np. wiersz „Riesengebirge" [„Karkonosze"], powieść Das Geschlecht der Maechler [„Ród Maechlerów"]) oraz Fedor Sommer, pisało na temat regionu wokół Karkonoszy. Ich dzieła, w tym powieść Fedor Sommera „Zwischen Mauern und Türmen" („Między murami i wieżami"), stanowią cenne źródła wiedzy o krajobrazie i warunkach społecznych tego regionu.

Wspomniani autorzy i ich twórczość pełnią w edukacji dwie kluczowe funkcje: z jednej strony przekazują fakty historyczne i geograficzne, z drugiej zaś wspierają rozwój estetycznych doznań i emocjonalnego związku z regionem. Szczególnie poprzez cytaty z ich tekstów można w sposób żywy doświadczyć kultury regionalnej i pogłębić świadomość na temat tego miejsca.

[81] Zob. Zaprucki, J. Deutsches Erbe in der polnischen Kultur Schlesiens als interkulturelles, didaktisches Potenzial. In: Gilsela Thiele (red.), Gesellschaflicher Wandel – wohin? Innovatove Entwicklungen in den Sozialwissenschaften. Regional, international, Frankfurt am Main: Peter Lang 2012, s. 36-37.

Dopiero po 1990 roku niemiecka literatura na Dolnym Śląsku ponownie zyskała na znaczeniu. Pokazuje to, jak literatura jest wykorzystywana jako narzędzie do przekazywania tożsamości kulturowej i promowania wymiany międzykulturowej.

Literatura odgrywaja kluczową rolę w działalności edukacyjnej, szczególnie wśród młodszych pokoleń, pełniąc szereg istotnych funkcji. Po pierwsze, służy przekazywaniu dziedzictwa kulturowego. Dzięki dwujęzycznym tekstom możliwe jest aktywne doświadczanie różnorodności kulturowej oraz poznawanie dziedzictwa Śląska. Po drugie, wspiera kształtowanie tożsamości regionalnej, pomagając uświadomić sobie historyczną i kulturową odrębność regionu, zwłaszcza w kontekście relacji niemiecko-polskich. Po trzecie, sprzyja rozwojowi kompetencji językowych; równoczesne prezentowanie tekstów w języku niemieckim i polskim ułatwia nabywanie umiejętności dwujęzycznych oraz pogłębia zrozumienie różnic i wspólnej historii kulturowej. Po czwarte, wspiera zrozumienie międzykulturowe; porównanie wersji niemieckiej i polskiej ukazuje podobieństwa i różnice kulturowe, co przyczynia się do lepszego poznania odmiennych tradycji i zwyczajów. Wreszcie, analiza historycznych wzorców i strojów regionalnych sprzyja umacnianiu świadomości regionalnej oraz pogłębia poczucie tożsamości z ojczyzną.

W ramach projektu „Seniorzy - ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu” szczególnie przybliżono osobowości Gerharta Hauptmanna i Fedora Sommera. Ci dwaj autorzy są nie tylko istotnymi przedstawicielami literatury regionalnej, lecz także kluczowymi filarami kulturalnej pamięci Dolnego Śląska. Dzięki wykładom i dyskusjom seniorzy mieli okazję na żywo poznać historie ich życia oraz twórczość. W centrum zainteresowania znalazły się takie tematy jak przywiązanie do ojczyzny, postawy społeczne oraz imponujące opisy krajobrazów, które można odnaleźć w ich dziełach. Intensywna praca z tekstami pozwoliła seniorom na nawiązanie głębszej więzi z własną historią i tożsamością regionalną. Zdobyte w ten sposób cenne doświadczenia mogą teraz przekazywać swoim wnukom. Dzieląc się historiami i dziedzictwem literackim Gerharta Hauptmanna oraz Fedora Sommera, podtrzymują zainteresowanie regionem i jego historią. To przekazywanie między pokoleniami nie tylko wzmacnia więzi rodzinne, lecz także rozwija świadomość kulturowej tożsamości oraz podkreśla znaczenie literatury regionalnej. W ten sposób dziedzictwo tych wybitnych autorów jest nie tylko zachowywane, ale także aktywnie zabezpieczane i przekazywane kolejnym pokoleniom.

W tym kontekście szczególnie należy zwrócić uwagę na życie i twórczość Gerharta Hauptmanna, który urodził się 15 listopada 1862 roku w Bad Obersalzbrunn (obecnie Szczawno-Zdrój). Pisarz, laureat Nagrody Nobla, jest uznawany za ważnego przedstawiciela śląskiego kręgu literackiego i dramatycznego, a także za wybitnego reprezentanta naturalizmu w teatrze. Jego twórczość, głęboko osadzona w kontekście regionalnym, odzwierciedla zarówno ducha Śląska, jak i uniwersalne problemy społeczne, co czyni go jednym z najważniejszych głosów w historii literatury niemieckiej. Hauptmann wyróżniał się wrażliwą, wyczuloną osobowością, inspirowaną niezwykłyą charyzmą i ideowymi przekonaniami – co odzwierciedla się również w jego przydomku, który łączy pojęcia „światło" i „ideał".

Dzieciństwo Hauptmanna upłynęło w uzdrowisku, naznaczone przeciwstawnościami społecznymi między bogatymi kuracjuszami a prostymi robotnikami. To wzbudziło jego wrażliwość społeczną i zainteresowanie problemami społecznymi. Jego edukacja była trudna. W 1879 roku opuścił szkołę z niewielkim sukcesem. W młodości próbował różnych form działalności artystycznej, w tym studiował rzeźbę i literaturę w Berlinie, Jenie i Rzymie. Jego małżeństwo z Marią Thienemann w 1885 roku założyło rodzinę, lecz problemy finansowe i zdrowotne utrudniały jego twórczość artystyczną.[82]

Hauptmann rozpoczął swoją karierę literacką od poezji i opowiadań. Jego pierwsza sztuka teatralna, „Vor Sonnenaufgang" („Przed wschodem słońca") (1889), miała premierę na berlińskiej „Freie Bühne" i wywołała kontrowersje, ale także uznanie. Międzynarodową sławę przyniosła mu sztuka „Die Weber" („Tkacze"). Jego dzieła często poruszały tematykę społecznych nadużyć, co jest charakterystyczne dla naturalizmu. W trakcie swojej kariery Hauptmann podróżował po wielu krajach, m.in. do Włoch, Grecji i Francji, co wzbogaciło jego inspiracje. Relacje z prominentnymi osobistościami, takimi jak aktorka Ida Orloff, miały istotny wpływ na jego twórczość. Zbudował też dom w Agnetendorf (dzisiaj Jagniątków), który stał się miejscem spotkań literatów, artystów i intelektualistów.

[82] Zob. Behl, C.F. Voigt, Felix A. Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen. Würzburg 1993.

Politycznie Hauptmann opowiadał się po stronie republikańskiego ustroju po I wojnie światowej. Jednak po dojściu do władzy narodowych socjalistów w 1933 roku wycofał się z życia publicznego, co odzwierciedlało jego polityczne napięcia i osobiste stanowisko. Zmarł 6 czerwca 1946 roku w Jagniątkowie.

Związek Gerharta Hauptmanna ze Śląskiem jest szczególnie widoczny w jego dramacie „Die Weber" (1892). Utwór ten porusza tematy społeczne i gospodarcze związane z powstaniem tkaczy śląskich w XIX wieku. W wielu innych opowiadaniach i powieściach opisuje śląski krajobraz i rzeczywistość życia jego mieszkańców. Jego dzieła nie tylko odzwierciedlają jego osobistą więź z regionem, ale także przyczyniają się do ukazywania Dolnego Śląska jako przestrzeni kulturowej.

Podobnie głęboko zakorzeniony w regionie był Fedor Sommer, który urodził się w Hohenfriedeberg (Dobromierz) w rodzinie mistrza kowalskiego Gustava Sommera. Jego wczesne dzieciństwo naznaczone było ambiwalentnym rozwojem osobowości: z jednej strony przejawiał silne poczucie odpowiedzialności, dyscyplinę i racjonalne myślenie, z drugiej zaś miał głębokie romantyczne usposobienie. Ta dualność objawiła się w jego zamiłowaniu do obserwacji natury, co wyraża się m.in. wspomnieniami z chowanego na strychu, szczególnie pod lipą — symbolem jego romantycznej więzi z naturą. Te cechy miały istotny wpływ na jego późniejszy sukces w dziedzinie dydaktyki i wychowania młodzieży, gdyż zawsze traktował uczniów z szacunkiem i życzliwością.

Jego edukacja rozpoczęła się od nauki w szkole powszechnej w Sadach Dolnych, następnie odbył szkolenie na nauczyciela w Dobromierzu. Po ukończeniu trzyletnich studiów pedagogicznych w Bunzlau (Bolesławiec) został pod wpływem panteistycznych idei Gustava Theodora Fechnera oraz reform pedagogicznych Johanna Heinricha Pestalozziego, które propagowały holistyczne wspieranie cech fizycznych, moralnych i intelektualnych poprzez naukę przez bezpośredni kontakt z naturą. Ze względu na swoje romantyczne i panteistyczne skłonności sprzeciwiał się pruskiemu rygorowi, co ukształtowało jego pedagogiczne podejście.

Jako entuzjastyczny podróżnik i samouk-badacz, pogłębiał swoją wiedzę z zakresu historii, geografii, botaniki i geologii. Jego dzieła są nie tylko rozrywkowe, ale także edukacyjne i naukowo uzasadnione. Tematy regionalne odzwierciedlają jego głęboką więź z ojczyzną, co widać w jego wczesnych utworach, takich jak

„Der Friede am Berge" („Zgoda pod wzgórzem"), a także w opisie wydarzeń historycznych, np. zwycięstwa Fryderyka Wielkiego w Dobromierzu. Jego styl literacki cechuje realizm i krytyczne spojrzenie na społeczeństwo, które analitycznie kwestionuje istniejące stosunki społeczne w jego regionie.

Kariera jako nauczyciel, dyrektor szkoły i inspektor szkolny była ściśle związana z różnymi miejscami na Dolnym Śląsku, m.in. w Ziębicach (Münsterbergu), Strzegomiu (Striegau) i Kowarach (Schmiedeberg). Te przeniesienia mogły być motywowane albo jego własną inicjatywą, wynikającą z romantyczno-humanistycznego usposobienia, albo decyzją władz edukacyjnych w ramach pruskiej polityki szkolnej. W trakcie pełnienia obowiązków poświęcał się intensywnym badaniom i przekazywaniu wiedzy o historii, geografii i naturze Śląska, co odzwierciedla jego podręczniki szkolne.

W tekstach Fedora Sommera wyraźnie widoczny jest silny nacisk na ukazywanie wiedzy o regionie, w którym osadzone są wydarzenia powieści. Autor często eksploruje społeczne i kulturowe uwarunkowania życia mieszkańców, a także wpływ modernizmu na wiejską idyllę. W dziełach „Die Fremden", „Die Zillertaler" („Zillertalczycy"), „Zwischen Mauern und Türmen" („Między murami i wieżami"), „Das Rokoko-Pult und Anderes" („Rokokowy sekretarzyk") Sommer przedstawia różnorodne aspekty życia na Śląsku, od kultury robotników po zmiany, jakie zachodzą w tradycyjnych społecznościach w obliczu nowoczesności. W jego powieściach często pojawia się konfrontacja pomiędzy obyczajowością wiejską a wpływami miejskimi, a także refleksje na temat nostalgii i straty ojczyzny. Fedor Sommer koncentruje się w swoich powieściach na przedstawieniu realiów życia mieszkańców Śląska, ukazując ich codzienne zmagania, problemy społeczne oraz kulturę lokalną. Jego prace są głęboko zakorzenione w kontekście regionalnym, co sprawia, że stają się one nie tylko literackimi dziełami, ale również ważnymi dokumentami społecznymi.

Jego powieści charakteryzują się szczegółowym przedstawieniem wydarzeń regionalno-historycznych, połączonym z autentycznym opisem postaci i miejsc. Dzięki temu zyskują na znaczeniu dla kształtowania regionalnej tożsamości i zbiorowej pamięci Jeleniej Góry i okolic. Dzieło „Między murami i wieżami" („Zwischen Mauern und Türmen") opisuje rozwój Jeleniej Góry na początku XVIII wieku, ze szczególnym naciskiem na ustanowienie

protestanckich kościołów i architekturę miejską – jest to dokument historyczny ujęty w formę literacką. Sommer opisuje w powieści zmiany społeczne oraz problemy takie jak ubóstwo, nierówność społeczna i dynamiczny rozwój miasta. Powieść jest refleksją nad przeszłością i przyszłością regionu, ze szczególnym skupieniem na realistycznym przedstawieniu doświadczeń lokalnej społeczności.[83]

W swoich dziełach Sommer często porusza motywy takie jak nostalgia, rozdarcie tożsamościowe oraz trudności związane z procesem modernizacji. Ukazuje, jak mieszkańcy Śląska usiłują zachować swoje tradycje i wartości w obliczu dynamicznych zmian społecznych, co nadaje jego literaturze głębię socjologiczną. Dzięki starannemu ukazaniu lokalnych zwyczajów, dialektów i regionalnych cech, Sommer czerpie bogaty kontekst społeczno-kulturowy, który sprawia, że jego powieści stanowią nie tylko literackie dzieła sztuki, lecz także ważne dokumenty opisujące historię społeczną Śląska.

W ramach projektu „Seniorzy - ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu" postuluje się zwiększenie intensywności badań oraz lepsze wykorzystanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Dolnym Śląsku. Szczególną rolę odgrywa w tym kontekście literatura, zwłaszcza dzieła dwujęzyczne i poezja, które stanowią kluczowe narzędzia w przekazywaniu tego dziedzictwa. Dzięki szerzeniu wiedzy na temat literatury Dolnego Śląska można promować bardziej wszechstronne rozumienie wielowarstwowej historii regionu, doceniać jego różnorodność kulturową oraz podkreślać znaczenie współpracy międzykulturowej.

[83] Zob. Zaprucki, J. Motyw ojczyzny w twórczości Fedora Sommera. In: Małgorzata Kęsicka, Józef Zaprucki (Red.), Śląsk jako prowincja literacka. Literatura między regionalizmem i uniwersalizmem. Publikacje Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna". Jelenia Góra: Jaremen Press 2009. s. 62-63.

Bibliografia

1. Behl, C.F. Voigt, Felix A. Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen. Würzburg 1993.
2. Białek, E., Czarnecka, M. (red.). Carl und Gerhart Hauptmann. Zwischen regionaler Vereinnahmung und europäischer Perspektivierung. Dresden 2006.
3. Zaprucki, J. Deutsches Erbe in der polnischen Kultur Schlesiens als interkulturelles, didaktisches Potenzial. W: Gilsela Thiele (red.), Gesellschaftlicher Wandel – wohin? Innovative Entwicklungen in den Sozialwissenschaften. Regional, international, Frankfurt am Main: Peter Lang 2012, s. 35-45.
4. Zaprucki, J. Fedor Sommer – piewca śląskiej ojczyzny. Wybrane aspekty twórczości i jego recepcji. W: Edward Białek und Natalia Południak (red.), Kultura Literacka dawnej Jeleniej Góry. Studia i szkice. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT 2019, s. 107-125.
5. Zaprucki, J. Motyw ojczyzny w twórczości Fedora Sommera. W: Małgorzata Kęsicka, Józef Zaprucki (red.), Śląsk jako prowincja literacka. Literatura między regionalizmem i uniwersalizmem. Publikacje Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna". Jelenia Góra: Jaremen Press 2009. s. 57- 63.
6. Zaprucki, J. Zum Heimatphänomen im Schaffen von Fedor Sommer. W: Marek Adamski und Wojciech Kunicki (red.), Schlesien als Literarische Provinz. Literatur zwischen Regionalismus und Universalismus. Leipzig: Leipziger Universitätsverlag 2008, s. 62-71.

Die Bedeutung der Literatur für das Sichtbarmachen des kulturellen Erbes der Region

dr Marcelina Szewczuk-Sadowska, Riesengebirgsakademie für angewandte Wissenschaften in Jelenia Góra

Die Literatur spielt eine zentrale Rolle dabei, das kulturelle Erbe einer Region sichtbar zu machen. Es gibt zahlreiche Literaturbeispiele, die die deutsche Präsenz in Schlesien dokumentieren und die regionale Geschichte widerspiegeln. Eines davon ist „Wrocław liryczny / Lyrisches Breslau" von Marek Zybura und Marek Graszewicz, eine Sammlung von Gedichten, die das Stadtbild und die Geschichte Breslaus (heute Wrocław) poetisch festhalten. Dieses Werk dient als anschauliches Beispiel für die literarische Darstellung regionaler Identität und wird in der Didaktik genutzt, um den Schülern die Verbindung zwischen Literatur und regionaler Geschichte verständlich zu machen. Weitere bedeutende Werke wie „Karkonosze liryczne = Lyrisches Riesengebirge" erschließen die Region durch poetische und beschreibende Texte. Die Werke sind zweisprachig (deutsch-polnisch verfasst), was sie zu wertvollen Ressourcen für den Sprach- und Literaturunterricht macht.[84]

Vor dem Zweiten Weltkrieg schrieben zahlreiche bedeutende Autoren wie Gerhart Hauptmann, Carl Hauptmann (z.B. das Gedicht „Meine Berge leuchten wieder" [„Moje góry błyszczą znowu"]), Hermann Stehr (z.B. das Gedicht „Riesengebirge" [„Karkonosze"], der Roman „Das Geschlecht der Maechler" [„Ród Maechlerów"]) und Fedor Sommer in der Region um das Riesengebirge. Ihre Werke, darunter Fedor Sommers Roman „Zwischen Mauern und Türmen" („Między murami i wieżami"), gewähren wertvolle Einblicke in die Landschaft und soziale Verhältnisse der Region.

Diese Autoren und ihre Literatur erfüllen in der Bildung eine doppelte Funktion: Zum einen vermitteln sie historische und geografische Fakten, zum anderen fördern sie das ästhetische Empfinden und die emotionale Verbundenheit zur Region.

[84] Siehe hierzu: Zaprucki, J. Deutsches Erbe in der polnischen Kultur Schlesiens als interkulturelles, didaktisches Potenzial. In: Gilsela Thiele (Hrsg.), Gesellschaflicher Wandel – wohin? Innovatove Entwicklungen in den Sozialwissenschaften. Regional, international, Frankfurt am Main: Peter Lang 2012, s. 35-45.

Besonders durch die Verwendung von Zitaten aus ihren Texten kann man die regionale Kultur lebendig erleben und das Bewusstsein für die Region stärken.

Nach der Wende haben deutsche Literaturwerke in Niederschlesien wieder an Bedeutung gewonnen. Dies zeigt, wie Literatur als Instrument genutzt wird, um die kulturelle Identität zu vermitteln und den Austausch zwischen den Kulturen zu fördern.

Diese Literatur nimmt eine zentrale Rolle in der Bildungsarbeit ein – vor allem bei der jüngeren Generation –, da sie mehrere Funktionen erfüllt: Erstens die kulturelle Vermittlung. Durch zweisprachige Werke kann man die kulturelle Vielfalt und das Erbe Schlesiens aktiv erleben. Zweitens die Identitätsbildung. Literatur hilft, das Bewusstsein für die historische und kulturelle Eigenständigkeit der Region zu schärfen, insbesondere im Kontext der deutsch-polnischen Beziehungen. Drittens die sprachliche Kompetenz. Die parallele Präsentation in Deutsch und Polnisch fördert den bilingualen Kompetenzerwerb sowie das Verständnis für kulturelle Unterschiede und gemeinsame Geschichte. Viertens das interkulturelle Verständnis. Durch die Gegenüberstellung der deutschen und polnischen Versionen werden kulturelle Gemeinsamkeiten und Unterschiede sichtbar. Schließlich trägt die Beschäftigung mit historischen Mustern und Trachten dazu bei, das regionale Bewusstsein zu stärken und die Identifikation mit der Heimat zu vertiefen.

Im Rahmen des Projekts „Senioren als Botschafterinnen und Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region“ wurden insbesondere die Persönlichkeiten Gerhart Hauptmanns und Fedor Sommers den Senioren nähergebracht. Diese beiden Autoren sind nicht nur bedeutende Vertreter der regionalen Literatur, sondern auch wichtige Stützen des kulturellen Gedächtnisses Niederschlesiens. Durch Vorträge und Diskussionen konnten die Senioren die Lebensgeschichten und Werke dieser Schriftsteller hautnah erleben. Im Fokus standen Themen wie Heimatverbundenheit, soziale Einstellungen sowie beeindruckende Landschaftsbeschreibungen, die in ihren Werken zu finden sind. Die intensive Beschäftigung mit ihren Texten half den Senioren, eine tiefere Verbindung zu ihrer eigenen regionalen Geschichte und Identität zu entwickeln. Diese wertvollen Erkenntnisse können sie nun an ihre Enkel weitergeben. Indem sie

die Geschichten und das literarische Erbe von Gerhart Hauptmann und Fedor Sommer teilen, halten sie das Interesse an der Region und ihrer Geschichte lebendig. Diese generationenübergreifende Weitergabe stärkt nicht nur die familiären Bindungen, sondern fördert auch das Bewusstsein für die kulturelle Identität und die Bedeutung der regionalen Literatur. So wird das Erbe dieser bedeutenden Autoren nicht nur bewahrt, sondern auch für zukünftige Generationen gesichert.

Nun wenden wir uns dem Leben und Werk Gerhart Hauptmanns zu, der am 15. November 1862 in Bad Obersalzbrunn (heute Szczawno-Zdrój) geboren wurde. Der Schriftsteller gilt als bedeutender Vertreter des schlesischen Literatur- und Dramatikerkreises sowie als prominenter Vertreter des Naturalismus im Theater. Als Nobelpreisträger prägte er die deutsche Literatur maßgeblich. Hauptmann zeichnete sich durch eine sensible, feinfühlige Persönlichkeit aus, die durch außergewöhnliches Charisma und ideelle Überzeugungen inspiriert wurde – was sich auch in seinem Spitznamen widerspiegelt, der die Begriffe „Licht“ und „Ideal“ vereint.

Seine Kindheit verbrachte Hauptmann in einem Kurort, geprägt von sozialen Gegensätzen zwischen reichen Kurgästen und einfachen Arbeitern. Dies förderte seine soziale Sensibilität und sein Interesse an gesellschaftlichen Problemen. Seine schulische Laufbahn war schwierig. 1879 verließ er die Schule mit wenig Erfolg. Während seiner Jugend unternahm er vielfältige künstlerische Versuche, darunter Bildhauer- und Literaturstudien in Berlin, Jena und Rom. Seine Heirat mit Maria Thienemann im Jahr 1885 begründete eine Familie, doch finanzielle Schwierigkeiten und gesundheitliche Probleme erschwerten sein künstlerisches Wirken.[85]

Hauptmann begann seine literarische Karriere mit Gedichten und Erzählungen. Sein erstes Drama, „Vor Sonnenaufgang“ (1889), feierte Premiere an der Berliner „Freien Bühne“ und sorgte für Kontroversen sowie Anerkennung. Mit dem Drama „Die Weber“ erlangte er internationalen Ruhm. Seine Werke thematisierten häufig soziale Missstände, was typisch für den Naturalismus ist. Im Lauf seiner Karriere bereiste Hauptmann viele Länder, darunter Italien, Griechenland und Frankreich,

[85] Siehe: Behl, C.F. Voigt, Felix A. Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen. Würzburg 1993.

was seine Inspiration bereicherte. Seine Beziehungen zu prominenten Persönlichkeiten wie der Schauspielerin Ida Orloff beeinflussten sein Schaffen maßgeblich. Mit dem Haus in Agnetendorf (heute Jagniątków) schuf er eine kulturelle Begegnungsstätte, die als Treffpunkt für Literaten, Künstler und Intellektuelle diente.

Politisch zeigte Hauptmann sich nach dem Ersten Weltkrieg als Befürworter der republikanischen Staatsform. Die Machtergreifung der Nationalsozialisten 1933 führte jedoch zu einer Distanzierung vom öffentlichen Leben, was die politischen Spannungen und seine persönliche Haltung widerspiegelte. Hauptmann verstarb am 6. Juni 1946 in Jagniątków.

Gerhart Hauptmanns Bezug zu Schlesien ist besonders in seinem Drama „Die Weber“ (1892) sichtbar. Das Stück thematisiert die sozialen und wirtschaftlichen Kämpfe der Weber im 19. Jahrhundert. Auch in vielen anderen Erzählungen und Romanen beschreibt er die schlesische Landschaft und die Lebenswirklichkeit ihrer Bewohner. Diese Werke spiegeln nicht nur seine persönliche Verbundenheit mit der Region wider, sondern tragen auch dazu bei, Niederschlesien als kulturellen Raum sichtbar zu machen.

Ähnlich tief verwurzelt ist Fedor Sommer, der in Hohenfriedeberg (Dobromierz) geboren wurde, in einer Familie des Schlossermeisters Gustav Sommer. Seine frühe Kindheit war geprägt von einer ambivalenten Persönlichkeitsentwicklung: Einerseits zeigte er ausgeprägtes Verantwortungsbewusstsein, Disziplin und rationale Denkfähigkeit, andererseits ein tief romantisches Naturell. Diese Dualität manifestierte sich in seiner Neigung zur Naturbeobachtung, beispielhaft durch Erinnerungen an Versteckspiele auf dem Dachboden, insbesondere unter einer Linde – einem Symbol für seine romantische Verbundenheit mit der Natur. Diese Eigenschaften trugen maßgeblich zu seinem späteren Erfolg in der Didaktik und Jugenderziehung bei, da er Schüler stets mit Respekt und Zuneigung behandelte.

Sein Bildungsweg begann mit dem Besuch der Volksschule in Nieder-Baumgarten (Sady Dolne), gefolgt von einer Ausbildung zum Lehrer in Hohenfriedeberg. Anschließend absolvierte er ein dreijähriges Studium der Pädagogik in Bunzlau (Bolesławiec). Während dieser Zeit wurde er wesentlich beeinflusst

von pantheistischen Ideen nach Gustav Theodors Fechners sowie von reformpädagogischen Konzepten Johann Heinrich Pestalozzis, die eine ganzheitliche Förderung physischer, moralischer und intellektueller Attribute durch Anschauungsunterricht in der Natur propagierten. Aufgrund seiner romantischen und pantheistischen Neigungen widersetzte sich Sommer dem preußischen Drill, was seine pädagogische Haltung prägte.

Als begeisterter Reisender und autodidaktischer Forscher vertiefte Sommer sein Wissen in den Bereichen Geschichte, Geographie, Botanik und Geologie. Seine Werke sind nicht nur unterhaltsam, sondern auch lehrreich und wissenschaftlich fundiert. Die regionalen Themen spiegeln seine tiefe Verbundenheit mit der Heimat wider, was sich in frühen Werken wie „Der Friede am Berge“ („Zgoda pod wzgórzem“) sowie in der Verarbeitung historischer Ereignisse, etwa dem Siegeszug Friedrichs des Großen in Hohenfriedeberg, zeigt. Seine literarische Ausdrucksweise ist geprägt von einer realistischen, gesellschaftskritischen Ausrichtung, die die gesellschaftlichen Verhältnisse in seiner Heimatregion analytisch hinterfragt.

Seine Karriere als Lehrer, Schulleiter und Schulinspektor ist eng mit verschiedenen Orten in Niederschlesien verbunden, darunter Münsterberg (Ziębice), Striegau (Strzegom) und Schmiedeberg (Kowary). Diese Versetzungen könnten entweder durch seine eigene Initiative motiviert gewesen sein, bedingt durch sein romantisch-humanistisches Naturell, oder durch die Bildungsbehörden im Rahmen der preußischen Schulpolitik veranlasst worden sein. Während seiner Amtszeit widmete er sich intensiv der Erforschung und Vermittlung der schlesischen Geschichte, Geographie und Natur, was sich in seinen Lehrbüchern widerspiegelt.

In den Texten von Fedor Sommer zeigt sich eine starke Fokussierung auf das Wissen über die Region, in der die Handlungen seiner Romane angesiedelt sind. Er erkundet häufig die sozialen und kulturellen Bedingungen des Lebens der Bewohner sowie den Einfluss des Modernismus auf das ländliche Idyll. In den Werken „Die Fremden“, „Die Zillertaler“, „Zwischen Mauern und Türmen“ und „Das Rokoko-Pult und Anderes“ präsentiert Sommer vielfältige Aspekte des Lebens in Schlesien – von der Kultur der Arbeiter bis hin zu den Veränderungen, die in traditionellen

Gemeinschaften durch die Modernisierung entstehen. In seinen Romanen tritt häufig die Konfrontation zwischen ländlicher Sitte und städtischen Einflüssen zutage, ebenso wie Reflexionen über Nostalgie und den Verlust der Heimat. Sommer konzentriert sich in seinen Werken auf die Darstellung der Lebenswirklichkeit der Schlesier, zeigt ihre täglichen Kämpfe, soziale Probleme und die lokale Kultur. Seine Arbeiten sind tief im regionalen Zusammenhang verwurzelt und machen sie nicht nur zu literarischen Meisterwerken, sondern auch zu wichtigen gesellschaftlichen Dokumenten.

Seine Romane zeichnen sich durch eine detaillierte Darstellung regionalhistorischer Ereignisse aus, verbunden mit authentischer Personen- und Ortsbeschreibung. Dadurch gewinnen sie an Bedeutung für die regionale Identitätsstiftung und das kollektive Gedächtnis von Jelenia Góra und Umgebung. Das Werk „Zwischen Mauern und Türmen“ schildert die Entwicklung Hirschbergs im frühen 18. Jahrhundert, mit besonderem Fokus auf die Etablierung protestantischer Kirchen und die städtische Architektur – eine historische Dokumentation, die literarisch gestaltet ist. Sommer beschreibt in dem Roman die sozialen Veränderungen sowie Probleme wie Armut, soziale Ungleichheit und das dynamische Wachstum der Stadt. Der Roman ist eine Reflexion über Vergangenheit und Zukunft der Region, mit einem Schwerpunkt auf realistische Darstellungen der Erfahrungen der lokalen Bevölkerung.[86]

In seinen Werken thematisiert Sommer häufig Motive wie Nostalgie, Identitätszerreißung und die Schwierigkeiten der Modernisierung. Er zeigt, wie die Bewohner Schlesiens versuchen, ihre Traditionen und Werte im Angesicht gesellschaftlicher Veränderungen zu bewahren, was seiner Literatur eine tiefere soziologische Dimension verleiht. Dank der sorgfältigen Darstellung lokaler Bräuche, Dialekte und regionaler Besonderheiten schöpft Sommer einen reichen sozial-kulturellen Kontext aus, der seine Romane nicht nur zu literarischen Meisterwerken, sondern auch zu bedeutenden Dokumenten der sozialen Geschichte Schlesiens macht.

[86] Siehe hierzu Zaprucki, J. Motyw ojczyzny w twórczości Fedora Sommera. In: Małgorzata Kęsicka, Józef Zaprucki (Hrsg.), Śląsk jako prowincja literacka. Literatura między regionalizmem i uniwersalizmem. Publikacje Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna”. Jelenia Góra: Jaremen Press 2009. s. 62-63.

Mit dem Projekt „Senioren als Botschafterinnen und Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region“ wird für eine intensivere Erforschung und Nutzung des deutschen kulturellen Erbes in Niederschlesien plädiert. Besonders die Literatur, vor allem die zweisprachigen Werke und Gedichte, spielt eine zentrale Rolle bei der Vermittlung dieses Erbes. Durch die Weitergabe von Wissen über die Literatur Niederschlesiens lässt sich ein umfassenderes Verständnis für die vielschichtige Geschichte der Region fördern, die kulturelle Vielfalt wertschätzen und die Bedeutung interkultureller Zusammenarbeit erkennen.

Literatur:

1. Behl, C.F. Voigt, Felix A. Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen. Würzburg 1993.
2. Białek, E., Czarnecka, M. (Hrsg.). Carl und Gerhart Hauptmann. Zwischen regionaler Vereinnahmung und europäischer Perspektivierung. Dresden 2006.
3. Zaprucki, J. Deutsches Erbe in der polnischen Kultur Schlesiens als interkulturelles, didaktisches Potenzial. In: Gilsela Thiele (Hrsg.), Gesellschaflicher Wandel – wohin? Innovatove Entwicklungen in den Sozialwissenschaften. Regional, international, Frankfurt am Main: Peter Lang 2012, s. 35-45.
4. Zaprucki, J. Fedor Sommer – piewca śląskiej ojczyzny. Wybrane aspekty twórczości i jego recepcji. In: Edward Białek und Natalia Południak (Hrsg.), Kultura Literacka dawnej Jeleniej Góry. Studia i szkice. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT 2019, s. 107-125.
5. Zaprucki, J. Motyw ojczyzny w twórczości Fedora Sommera. In: Małgorzata Kęsicka, Józef Zaprucki (Hrsg.), Śląsk jako prowincja literacka. Literatura między regionalizmem i uniwersalizmem. Publikacje Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna". Jelenia Góra: Jaremen Press 2009. s. 57- 63.
6. Zaprucki, J. Zum Heimatphänomen im Schaffen von Fedor Sommer. In: Marek Adamski und Wojciech Kunicki (Hrsg.), Schlesien als Literarische Provinz. Literatur zwischen Regionalismus und Universalismus. Leipzig: Leipziger Universitätsverlag 2008, s. 62-71.

Transfer dziedzictwa kulturowego i budowanie lokalnej tożsamości na Ziemiach Odzyskanych

dr Oliwia Tarasewicz-Gryt, Karkonoska Akademia Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze

Ziemie Odzyskane po 1945 roku stały się przestrzenią szczególną w dziejach Polski, naznaczoną dramatycznym doświadczeniem przymusowych przesiedleń, poczuciem obcości i koniecznością tworzenia nowych narracji tożsamościowych. Dolny Śląsk był miejscem, w których zetknęły się losy ludzi z różnych stron – polskich Kresów, centralnej Polski, a także pozostających jeszcze w pamięci dawnych niemieckich mieszkańców87. Pierwsze pokolenie powojennych osadników traktowało te ziemie jako tymczasowe: zamieszkiwało domy naznaczone cudzą obecnością, pełne przedmiotów należących do niemieckich rodzin, otoczone obcym krajobrazem kulturowym i symbolicznym. Poczucie niepewności i braku zakorzenienia sprawiało, że własne tradycje przenoszono z dawnych ojczyzn, a dziedzictwo zastane postrzegano jako coś odległego, często wręcz niechcianego88. Z biegiem lat sytuacja ta zaczęła jednak ulegać zmianie. Drugie i trzecie pokolenie mieszkańców stopniowo oswajało region, tworząc narracje „małych ojczyzn" i nadając im nową treść kulturową.[89]

Proces ten nie byłby możliwy bez transferu dziedzictwa kulturowego, czyli międzypokoleniowego przekazu pamięci, tradycji i wartości, w którym istotną rolę odgrywają zarówno seniorzy, domowe archiwa, jak i instytucje kultury. W Karkonoszach centralną pozycję zajmuje Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, którego początki sięgają działalności Towarzystwa Karkonoskiego (Riesengebirgsverein, RGV) założonego w 1880 roku. RGV zajmowało się m.in. gromadzeniem przedmiotów dokumentujących historię i kulturę regionu. Po II wojnie światowej muzeum kontynuowało działalność i dziś, pod nazwą Muzeum Karkonoskie, prowadzi

---

[87] Paprot-Wielopolska A., 2018, P*owojenne mity i tradycje Ziem Zachodnich i Północnych a ich kontynuowanie i odtwarzanie w czasach współczesnych – przykład Żuław i Powiśla,* w: *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. K. Bock-Matuszyk, W. Kucharski, P. Zubowski, Wrocław: Ośrodek „Pamięć i Przyszłość", s. 479-499.

[88] Halicka B., *Polski Dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe oswajanie Nadodrza 1945–1948*, Universitas, Kraków 2015.

[89] Mazur Z., Poznań 1997; *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2000.

bogatą działalność wystawienniczą oraz edukacyjną. Organizuje lekcje muzealne i warsztaty konserwatorskie, a poprzez współpracę z instytucjami krajowymi i zagranicznymi podkreśla transnarodowy charakter dziedzictwa Karkonoszy. Oddział Muzeum – Dom Gerharta Hauptmanna – pełni funkcję muzeum literackiego i miejsca spotkań. Dokumentuje twórczość Gerharta Hauptmanna, laureata literackiej Nagrody Nobla, jego brata Carla oraz innych artystów związanych z regionem karkonoskim, m.in. Fedora Sommera. Wieczory literackie, wystawy i lekcje muzealne organizowane w tym miejscu pokazują młodzieży bogactwo kulturowe regionu i pozwalają zrozumieć, że Karkonosze były i są przestrzenią przenikania kultur – polskiej, niemieckiej i czeskiej. Obok Muzeum ważną rolę pełni Książnica Karkonoska, która gromadzi publikacje, mapy, fotografie i czasopisma dotyczące historii regionu, digitalizując je w Jeleniogórskiej Bibliotece Cyfrowej. Organizuje warsztaty literackie, konkursy i spotkania autorskie, promując literaturę niemiecką, polską i czeską, co pozwala młodym mieszkańcom dostrzegać wielokulturowość regionu.

Oprócz instytucji, depozytariuszami pamięci są dzisiejsi seniorzy, przedstawiciele pierwszego i drugiego pokolenia przesiedleńców. To oni przechowują wspomnienia o przybyciu na Dolny Śląsk, o pierwszych latach życia w „cudzych domach" i o zwyczajach, które przenieśli z rodzinnych stron. Ich opowieści, wspomnienia i materialne pamiątki – zdjęcia, listy, meble, naczynia – stanowią fundament, na którym młodzież może budować poczucie zakorzenienia i tożsamości lokalnej. Aby przekaz ten był skuteczny, musi istnieć przestrzeń dialogu międzypokoleniowego, w której narracje seniorów stają się doświadczeniem angażującym[90]. Proces przekazywania dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Odzyskanych nie może abstrahować od sposobów, w jakie współcześni młodzi ludzie uczą się i przyswajają wiedzę. Badania pedagogiczne i socjologiczne pokazują, że generacja ta cechuje się krótszym czasem koncentracji, preferencją do nauki poprzez obrazy, multimedia i narracje audiowizualne, a także silnym przyzwyczajeniem do natychmiastowej informacji zwrotnej. Jednocześnie młodzi oczekują edukacji spersonalizowanej, angażującej i po-

[90] Czapiewska, G. (2019) *Dialog międzypokoleniowy a aktywizacja społeczna osób starszych w środowisku wiejskim, Wieś i Rolnictwo*. Warszawa, PL, (4 (185), s. 165–185.

wiązanej z praktycznym doświadczeniem, a nie wyłącznie z tradycyjnym wykładem czy lekturą. Najskuteczniejsze okazują się działania łączące narrację z praktyką – warsztaty rękodzielnicze, kulinarne czy muzyczne, w których młodzież nie tylko słucha opowieści, lecz także aktywnie uczestniczy w odtwarzaniu dawnych praktyk. Grywalizacja, ścieżki edukacyjne i gry terenowe pozwalają zamienić lokalną historię w angażującą przygodę, a cyfrowy storytelling, podcasty i wystawy multimedialne odpowiadają na ich preferencje uczenia się poprzez krótkie, interaktywne formy przekazu.[91]

Nie oznacza to jednak rezygnacji z opowieści seniorów. Wręcz przeciwnie – badania podkreślają, że pokolenie Z szczególnie ceni autentyczność i bezpośredni kontakt z ludźmi, którzy mogą dzielić się osobistymi historiami i doświadczeniami.[92] Spotkania międzypokoleniowe, w których seniorzy dzielą się wspomnieniami o przesiedleniach, o dawnych zwyczajach i o obcości pierwszych lat po 1945 roku, nabierają wartości, jeśli towarzyszy im możliwość aktywnego działania młodych: nagrywania wywiadów, tworzenia cyfrowych archiwów, przygotowywania podcastów czy krótkich filmów do mediów społecznościowych.

Ważnym elementem transferu dziedzictwa kulturowego i budowania lokalnej tożsamości jest także kultura popularna, w tym literatura adresowana do szerokiego grona odbiorców. Przykładem twórczości, która w atrakcyjnej formie przybliża młodzieży i dorosłym skomplikowaną przeszłość regionu, są powieści Sławomira Gortycha – seria kryminałów retro osadzonych w realiach przedwojennych Karkonoszy i Jeleniej Góry. W swoich książkach Gortych łączy fikcję literacką z rzetelnym tłem historycznym, rekonstruując pejzaż kulturowy dawnych ziem niemieckich. Jego powieści pełnią podwójną rolę. Z jednej strony stanowią atrakcyjną narrację kryminalną, która przyciąga czytelników zainteresowanych popularną literaturą sensacyjną. Z drugiej jednak – co szczególnie istotne w kontekście edukacji regionalnej – nakreślają obraz przedwojennego życia mieszkańców Dolnego Śląska, architekturę, topografię i codzienne zwyczaje, a także niemieckie dziedzictwo kulturowe regionu. Dzięki temu młodzi czytelnicy otrzymują nie tylko fabułę, ale także wiedzę o dawnym kształcie swojej „małej ojczyzny". Twórczość

[91] Twenge, J. M., *iGen: Why Today's Super-Connected Kids Are Growing Up Less Rebellious, More Tolerant, Less Happy—and Completely Unprepared for Adulthood and What That Means for the Rest of Us*. New York, NY: 2017.
[92] *Ibidem.*

Gortycha można traktować jako formę „literackiego muzeum", w którym dawna przeszłość staje się dostępna poprzez emocje i narrację. Książki te wnoszą do procesu transferu dziedzictwa wymiar wyjątkowo istotny: pokazują, że przeszłość niemiecka Karkonoszy nie jest abstrakcyjną historią, lecz częścią codzienności, z którą można się identyfikować poprzez miejsca i narracje literackie. Tego rodzaju literatura popularna staje się narzędziem integrującym różne pokolenia wokół wspólnej historii, utrwalając świadomość wielokulturowego dziedzictwa Dolnego Śląska.

Obok działań instytucjonalnych ogromne znaczenie mają inicjatywy społeczne. Jak pokazuje Michał Musiał, kluczową rolę w podtrzymywaniu pamięci odgrywają kolekcje społeczne – rodzinne archiwa, pamiętniki, pamiątki, fotografie. Są one szczególnie cenne, ponieważ odwołują się do codziennych doświadczeń mieszkańców i łatwiej stają się punktem odniesienia dla młodych ludzi. W odróżnieniu od archiwów instytucjonalnych, kolekcje społeczne często znajdują się „blisko domu", w prywatnych przestrzeniach i dlatego w sposób naturalny sprzyjają dialogowi międzypokoleniowemu.[93] Trwałość tych zbiorów zależy od współpracy z muzeami, bibliotekami i domami kultury, które mogą zapewnić im odpowiednie warunki przechowywania i digitalizacji.

Podobne inicjatywy rozwijane są także poza Karkonoszami i mogą służyć jako inspiracja. Dla przykładu - w Muzeum Etnograficznym we Wrocławiu zrealizowano projekt Rzeczy przysposobione, który dokumentował przedmioty pozostawione przez niemieckich mieszkańców Wrocławia oraz sposoby, w jakie funkcjonują one dziś w polskich domach. Dzięki wywiadom etnograficznym i fotografiom pokazano, że rzeczy mogą stać się pomostem między pamięcią niemiecką i polską, łącząc pokolenia i kultury. Fundacja Ważka organizuje warsztaty folklorystyczne, śpiewacze i taneczne, wprowadzając dzieci i młodzież w świat tradycji poprzez praktyczne działanie, zabawy i rekonstrukcję obrzędów.

Badania i praktyka edukacyjna wskazują, że edukacja regionalna odgrywa kluczową rolę w budowaniu tożsamości lokalnej. Więzi międzypokoleniowe kształtują się w działaniu[94], a najlepiej sprawdzają się działania łączące wiedzę

[93] Musiał M., *Trwałość zbiorów społecznych w kontekście działalności izb pamięci,* Warszawa 2023
[94] Kaplan, M., Thang, L.L., Sánchez, M. & Hoffman, J. (Eds.). (2016). Intergenerational Contact Zones - A Compendium of Applications. University Park, PA: Penn State Extension.

z praktyką – lekcje historii lokalnej, ścieżki dydaktyczne, zabawy terenowe, warsztaty rękodzielnicze, kulinarne czy folklorystyczne. Tożsamość lokalna kształtuje się szczególnie mocno, gdy narracje o trudnej historii regionu – przesiedleniach, niemieckim dziedzictwie – są powiązane z praktycznym działaniem: opieką nad zabytkami, dokumentacją wspomnień czy rekonstrukcjami świąt i rytuałów. Narracje transnarodowe, obejmujące polsko-niemieckie doświadczenia, uczą młodzież, że lokalność ma wymiar wielokulturowy i tworzona jest na styku pamięci różnych grup. Nowoczesne formy przekazu – storytelling, podcasty, wystawy multimedialne, tworzenie inkluzywnych przestrzeni spotkań międzypokoleniowych (tę funkcję mogą pełnić instytucje kultury i organizacje pozarządowe, organizujące międzypokoleniowe warsztaty i spotkania) – dodatkowo zwiększają atrakcyjność lokalnej historii i czynią ją bliższą młodym odbiorcom.

Transfer dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Odzyskanych dokonuje się więc poprzez spotkanie pokoleń, działania instytucji kultury i inicjatywy społeczne. Seniorzy pozostają strażnikami pamięci, instytucje kultury tworzą przestrzeń do jej przechowywania, reinterpretacji oraz międzypokoleniowych spotkań, a programy edukacyjno-kulturalne pozwalają młodzieży na praktyczne uczestnictwo. Wspólne działania artystyczne, wystawy, warsztaty i projekty międzynarodowe sprawiają, że obce niegdyś przestrzenie stają się miejscami oswojonymi – prawdziwymi małymi ojczyznami, w których przeszłość i teraźniejszość łączą się w dynamiczną, twórczą tożsamość lokalną.

Die Weitergabe des kulturellen Erbes und die Bildung einer lokalen Identität in den Wiedergewonnenen Gebieten

dr Oliwia Tarasewicz-Gryt, Riesengebirgsakademie für angewandte Wissenschaften in Jelenia Góra

Die nach 1945 zurückgewonnenen Gebiete wurden zu einem besonderen Raum in der Geschichte Polens, geprägt von der dramatischen Erfahrung der Zwangsumsiedlungen, dem Gefühl der Fremdheit und der Notwendigkeit, neue Identitätsnarrative zu schaffen. Niederschlesien war ein Ort, an dem die Schicksale von Menschen aus verschiedenen Teilen Polens – aus den polnischen Ostgebieten, aus Zentralpolen und auch aus den noch in Erinnerung gebliebenen ehemaligen deutschen Einwohner[95] – aufeinandertrafen. Die erste Generation der Nachkriegssiedler betrachtete diese Gebiete als vorübergehend: Sie bewohnten Häuser, die von der Anwesenheit anderer geprägt waren, voller Gegenstände deutscher Familien, umgeben von einer fremden kulturellen und symbolischen Landschaft. Das Gefühl der Unsicherheit und Entwurzelung führte dazu, dass die eigenen Traditionen aus den ehemaligen Heimatländern implementiert wurden und das vorgefundene Erbe als etwas Fernes, oft sogar Unerwünschtes wahrgenommen wurde[96]. Im Laufe der Jahre begann sich diese Situation jedoch zu ändern. Die zweite und dritte Generation der Einwohner gewöhnte sich allmählich an die Region, schuf Narrative von „kleiner Heimat" und gab ihnen einen neuen kulturellen Inhalt[97].

Dieser Prozess wäre ohne die Weitergabe des kulturellen Erbes, d. h. die Weitergabe von Erinnerungen, Traditionen und Werten zwischen den Generati-

---

[95] Paprot-Wielopolska A., 2018, P*owojenne mity i tradycje Ziem Zachodnich i Północnych a ich kontynuowanie i odtwarzanie w czasach współczesnych – przykład Żuław i Powiśla,* [Nachkriegsmythen und Traditionen der westlichen und nördlichen Gebiete und ihre Fortführung und Wiederbelebung in der Gegenwart – das Beispiel von Żuławy und Powiśle], in: Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Zachodnich i Północnych, Hrsg. K. Bock-Matuszyk, W. Kucharski, P. Zubowski, Wrocław: Ośrodek „Pamięć i Przyszłość", s. 479-499.

[96] Halicka B., *Polski Dziki Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe oswajanie Nadodrza 1945–1948* [Der polnische Wilde Westen. Zwangsmigrationen und kulturelle Domestizierung der Oderregion 1945–1948], Universitas, Kraków 2015.

[97] Z. Mazur, Poznań 1997; *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych* [Gemeinsames Erbe? Aus Studien zur Einstellung gegenüber dem kulturellen Erbe in den westlichen und nördlichen Gebieten], Hrsg. Z. Mazur, Poznań 2000.

onen, nicht möglich, wobei sowohl Senioren, Hausarchive als auch Kulturinstitutionen eine wichtige Rolle spielen. Im Riesengebirge nimmt in dieser Hinsicht das Riesengebirgsmuseum in Jelenia Góra eine zentrale Stellung ein, dessen Anfänge auf den 1880 gegründeten Riesengebirgsverein (RGV) zurückgehen. Der RGV befasste sich unter anderem mit der Sammlung von Gegenständen, die die Geschichte und Kultur der Region dokumentieren. Nach dem Zweiten Weltkrieg setzte das Museum seine Tätigkeit fort und führt heute unter dem Namen Muzeum Karkonoskie (Riesengebirgsmuseum) ein reichhaltiges Ausstellungs- und Bildungsprogramm durch. Es organisiert Museumsunterricht und Konservierungsworkshops und unterstreicht durch die Zusammenarbeit mit nationalen und internationalen Institutionen den transnationalen Charakter des Erbes des Riesengebirges. Die Zweigstelle des Museums – das Gerhart-Hauptmann-Haus – dient als Literaturmuseum und Begegnungsstätte. Es dokumentiert das Schaffen von Gerhart Hauptmann, dem Literaturnobelpreisträger, seinem Bruder Carl und anderen Künstlern, die mit der Region des Riesengebirges verbunden sind, darunter Fedor Sommer. Literarische Abende, Ausstellungen und Museumsführungen, die hier organisiert werden, zeigen jungen Menschen den kulturellen Reichtum der Region und vermitteln ihnen, dass das Riesengebirge ein Ort war und ist, an dem polnische, deutsche und tschechische Kultur aufeinandertreffen. Neben dem Museum spielt auch die Książnica Karkonoska (Karkonoska-Bibliothek) eine wichtige Rolle, die Publikationen, Karten, Fotografien und Zeitschriften zur Geschichte der Region sammelt und in der Digitalbibliothek von Jelenia Góra digitalisiert. Sie organisiert Literaturworkshops, Wettbewerbe und Autorenlesungen, um deutsche, polnische und tschechische Literatur zu fördern und jungen Einwohnern die Multikulturalität der Region näherzubringen.

Neben den Institutionen sind auch die heutigen Senioren, Vertreter der ersten und zweiten Generation von Umgesiedelten, Bewahrer der Erinnerung. Sie bewahren die Erinnerungen an ihre Ankunft in Niederschlesien, an die ersten Jahre ihres Lebens in „fremden Häusern” und an die Bräuche, die sie aus ihrer Heimat mitgebracht haben. Ihre Geschichten, Erinnerungen und materiellen Erinnerungsstücke – Fotos, Briefe, Möbel, Geschirr – bilden die Grundlage, auf der junge Menschen ein Gefühl der Verwurzelung und der lokalen Identität aufbauen können. Damit diese Botschaft wirksam ist, muss es einen Raum für den Dialog zwischen den

Generationen geben, in dem die Erzählungen der Senioren zu einer mitreißenden Erfahrung werden[98]. Der Prozess der Weitergabe des kulturellen Erbes in den wiedergewonnenen Gebieten darf nicht von den Lern- und Wissensaneignungsmethoden der heutigen Jugend abstrahieren. Pädagogische und soziologische Untersuchungen zeigen, dass diese Generation sich durch eine kürzere Konzentrationsspanne, eine Vorliebe für das Lernen durch Bilder, Multimedia und audiovisuelle Erzählungen sowie eine starke Gewöhnung an sofortiges Feedback auszeichnet. Gleichzeitig erwarten junge Menschen eine personalisierte, engagierte und mit praktischen Erfahrungen verbundene Bildung und nicht nur traditionelle Vorlesungen oder Lektüre. Am effektivsten sind Aktivitäten, die Erzählung und Praxis verbinden – Handwerks-, Koch- oder Musikworkshops, in denen junge Menschen nicht nur Geschichten hören, sondern auch aktiv an der Nachstellung alter Praktiken teilnehmen. Ebenso tragen Gamification-Ansätze, thematische Lernpfade und Geländespiele dazu bei, die lokale Geschichte in ein spannendes Abenteuer zu verwandeln. Digitales Storytelling, Podcasts und multimediale Ausstellungen in kurzen, interaktiven Formaten entsprechen darüber hinaus den Lernpräferenzen der jungen Generation[99].

Das bedeutet jedoch nicht, dass die Geschichten der Senioren aufgegeben werden. Im Gegenteil – Untersuchungen zeigen, dass die Generation Z besonders Authentizität und direkten Kontakt zu Menschen schätzt, die persönliche Geschichten und Erfahrungen teilen können[100]. Generationenübergreifende Begegnungen, bei denen Senioren ihre Erinnerungen an Umsiedlungen, alte Bräuche und die Fremdheit der ersten Jahre nach 1945 teilen, gewinnen an Wert, wenn sie mit der Möglichkeit für junge Menschen einhergehen, aktiv zu werden: Interviews aufzeichnen, digitale Archive erstellen, Podcasts oder kurze Filme für soziale Medien vorbereiten.

Ein wichtiger Bestandteil der Weitergabe des kulturellen Erbes und der Bildung einer lokalen Identität ist auch die Populärkultur, darunter Literatur, die sich

---

[98] Czapiewska, G. (2019) „*Dialog międzypokoleniowy a aktywizacja społeczna osób starszych w środowisku wiejskim*", *Wieś i Rolnictwo*. [Intergenerationeller Dialog und soziale Aktivierung älterer Menschen in ländlichen Gebieten, Dorf und Landwirtschaft], Warszawa, PL, (4 (185), S. 165–185.

[99] Twenge, J. M., i*Gen: Why Today's Super-Connected Kids Are Growing Up Less Rebellious, More Tolerant, Less Happy—and Completely Unprepared for Adulthood and What That Means for the Rest of Us*. New York, NY: 2017.

[100] Ebenda.

an ein breites Publikum richtet. Ein Beispiel für Werke, die Jugendlichen und Erwachsenen die komplexe Vergangenheit der Region in attraktiver Form näherbringen, sind die Romane von Sławomir Gortych – eine Reihe von Retro-Krimis, die in der Vorkriegszeit im Riesengebirge und in Jelenia Góra spielen. In seinen Büchern verbindet Gortych literarische Fiktion mit einem soliden historischen Hintergrund und rekonstruiert so die Kulturlandschaft der ehemaligen deutschen Gebiete. Seine Romane erfüllen eine doppelte Funktion. Einerseits bieten sie eine attraktive Krimihandlung, die Leser anzieht, die sich für populäre Spannungsliteratur interessieren. Andererseits – was im Kontext der regionalen Bildung besonders wichtig ist – zeichnen sie ein Bild des Vorkriegslebens der Bewohner Niederschlesiens, der Architektur, Topografie und Alltagsgewohnheiten sowie des deutschen Kulturerbes der Region. Dadurch erhalten junge Leser nicht nur eine Geschichte, sondern auch Wissen über die frühere Gestalt ihrer „kleinen Heimat". Gortychs Werk kann als eine Art „literarisches Museum" betrachtet werden, in dem die ferne Vergangenheit durch Emotionen und Erzählungen zugänglich wird. Diese Bücher bringen eine besonders wichtige Dimension in den Prozess der Vermittlung des kulturellen Erbes ein: Sie zeigen, dass die deutsche Vergangenheit des Riesengebirges keine abstrakte Geschichte ist, sondern Teil des Alltags, mit dem man sich durch Orte und literarische Erzählungen identifizieren kann. Diese Art der Populärliteratur wird zu einem Instrument, das verschiedene Generationen um eine gemeinsame Geschichte herum integriert und das Bewusstsein für das multikulturelle Erbe Niederschlesiens festigt.

Neben institutionellen Maßnahmen sind auch soziale Initiativen von großer Bedeutung. Wie Michał Musiał zeigt, spielen private Sammlungen – Familienarchive, Tagebücher, Erinnerungsstücke, Fotografien – eine Schlüsselrolle bei der Bewahrung der Erinnerung. Sie sind besonders wertvoll, da sie sich auf die Alltagserfahrungen der Einwohner beziehen und für junge Menschen leichter als Bezugspunkt dienen können. Im Gegensatz zu institutionellen Archiven befinden sich soziale Sammlungen oft „nah an der Heimat", in privaten Räumen, und fördern daher auf natürliche Weise den Dialog zwischen den Generationen[101]. Der Fortbestand dieser Sammlungen hängt von der Zusammenarbeit mit Museen, Bibliotheken

[101] Musiał M., *Trwałość zbiorów społecznych w kontekście działalności izb pamięci* [Die Beständigkeit sozialer Sammlungen im Kontext der Tätigkeit von Gedächtniskammern], Warszawa 2023.

und Kulturzentren ab, die für geeignete Lagerungsbedingungen und die Digitalisierung sorgen können.

Ähnliche Initiativen werden auch außerhalb des Riesengebirges entwickelt und können als Inspiration dienen. So wurde beispielsweise im Ethnografischen Museum in Wrocław das Projekt „Rzeczy przysposobione" (Angepasste Dinge) realisiert, das Gegenstände dokumentierte, die von deutschen Einwohnern Wrocławs zurückgelassen wurden, sowie die Art und Weise, wie sie heute in polnischen Haushalten verwendet werden. Anhand von ethnografischen Interviews und Fotografien wurde gezeigt, dass Gegenstände eine Brücke zwischen deutscher und polnischer Erinnerung schlagen und Generationen und Kulturen verbinden können. Die Stiftung Ważka [Libelle] organisiert Folklore-, Gesangs- und Tanzworkshops, in denen Kinder und Jugendliche durch praktische Aktivitäten, Spiele und die Nachstellung von Bräuchen in die Welt der Traditionen eingeführt werden.

Forschung und pädagogische Praxis zeigen, dass regionale Bildung eine Schlüsselrolle beim Aufbau einer lokalen Identität spielt. Die Beziehungen zwischen den Generationen entstehen durch gemeinsames Handeln[102], wobei sich Aktivitäten, die Wissen und Praxis verbinden, am besten bewähren – Unterricht in lokaler Geschichte, Lehrpfade, Spiele im Freien, Handwerks-, Koch- oder Folklore-Workshops. Die lokale Identität wird besonders stark geprägt, wenn Erzählungen über die schwierige Geschichte der Region – Umsiedlungen, deutsches Erbe – mit praktischen Aktivitäten verbunden sind: Pflege von Denkmälern, Dokumentation von Erinnerungen oder Rekonstruktion von Festen und Ritualen. Transnationale Narrative, die polnisch-deutsche Erfahrungen umfassen, lehren junge Menschen, dass Lokalität eine multikulturelle Dimension hat und an der Schnittstelle der Erinnerungen verschiedener Gruppen entsteht. Moderne Kommunikationsformen – Storytelling, Podcasts, multimediale Ausstellungen, die Schaffung inklusiver Räume für Begegnungen zwischen den Generationen (diese Funktion können Kulturinstitutionen und Nichtregierungsorgani-

[102] Kaplan, M., Thang, L.L., Sánchez, M. & Hoffman, J. (Eds.). (2016). Intergenerational Contact Zones - A Compendium of Applications. University Park, PA: Penn State Extension.

sationen übernehmen, die generationsübergreifende Workshops und Treffen organisieren) – erhöhen zusätzlich die Attraktivität der lokalen Geschichte und bringen sie jungen Menschen näher.

Die Weitergabe des kulturellen Erbes in den wiedergewonnenen Gebieten erfolgt also durch das Zusammentreffen der Generationen, durch Aktivitäten von Kulturinstitutionen und durch soziale Initiativen. Senioren bleiben die Hüter der Erinnerung, Kulturinstitutionen schaffen Raum für deren Bewahrung, Neuinterpretation und generationsübergreifende Begegnungen, und Bildungs- und Kulturprogramme ermöglichen jungen Menschen eine praktische Teilnahme. Gemeinsame künstlerische Aktivitäten, Ausstellungen, Workshops und internationale Projekte machen einst fremde Räume zu vertrauten Orten – zu kleinen Heimatorten, in denen Vergangenheit und Gegenwart zu einer dynamischen, kreativen lokalen Identität verschmelzen.

O projekcie / Über das Projekt

PI Projekt **„Seniorzy – ambasadorzy na rzecz zrównoważonego rozwoju regionu”** to transgraniczna inicjatywa realizowana w ramach programu współpracy INTERREG Polska-Saksonia 2021-2027. Jej głównym celem jest wzmacnianie więzi, wymiana doświadczeń oraz przełamywanie uprzedzeń pomiędzy polskimi i niemieckimi seniorami z regionu pogranicza.

Poprzez organizację warsztatów, wykładów i spotkań, projekt aktywizuje starsze pokolenie, czyniąc z nich naturalnych liderów zmian oraz strażników materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Dolnego Śląska i Łużyc. Inicjatywa udowadnia, że bogata tradycja regionu – od dawnego zielarstwa po unikatowe rzemiosło i kulinaria – stanowi doskonały fundament dla dialogu międzypokoleniowego oraz budowania ekologicznej i solidarnej przyszłości naszych społeczności.

DE Das Projekt **„Seniorenbotschafterinnen und Seniorenbotschafter für eine nachhaltige Entwicklung der Region”** ist eine grenzüberschreitende Initiative im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG Polen-Sachsen 2021-2027. Ihr Hauptziel ist es, die Beziehungen zu stärken, Erfahrungen auszutauschen und Vorurteile zwischen polnischen und deutschen Senioren im Grenzgebiet abzubauen.

Durch Workshops, Vorträge und Begegnungen aktiviert das Projekt die ältere Generation und macht sie zu natürlichen Impulsgebern des Wandels sowie zu Bewahrern des materiellen und immateriellen Kulturerbes Niederschlesiens und der Lausitz. Die Initiative beweist, dass die reichen Traditionen der Region – von der historischen Kräuterheilkunde bis hin zu einzigartigem Handwerk und Kulinarik – eine hervorragende Grundlage für den intergenerationellen Dialog und den Aufbau einer ökologischen, solidarischen Zukunft unserer Gemeinschaften bilden.



Zdjęcie 1. Seniorzy podczas wizyty studyjnej w KANS wraz z opiekunką grupy - dr Marceliną Szewczuk-Sadowską.

Abbildung Nr. 1 Seniorinnen und Senioren bei einem Studienbesuch an der KANS in Begleitung der Gruppenbetreuerin Dr. Marcelina Szewczuk-Sadowska.



Zdjęcie 2. Pierwsze zajęcia z języka niemieckiego dla trzeciej grupy w KANS. Na zdjęciu koordynatorka działań kluczowych - mgr Monika Wachowicz oraz prowadzący zajęcia dr Józef Zaprucki, prof. KANS.

Abbildung Nr. 2. Erste Deutschunterrichtsstunde für die dritte Gruppe an der KANS. Auf dem Foto sind die Koordinatorin der Schlüsselmaßnahmen, M.A. Monika Wachowicz, sowie der Kursleiter Dr. Józef Zaprucki, Universitätsprofessor, zu sehen.



Zdjęcie nr 3. Seniorzy wraz z opiekunami w trakcie warsztatów dotyczących strojów ludowych. Na zdjęciu również opiekunowie - Zbigniew Sawicki z KARR S.A.,dr Józef Zaprucki, prof. KANS oraz tłumaczka Karolina Drewniak.

Abbildung Nr. 3. Seniorinnen und Senioren zusammen mit ihren Betreuern während eines Workshops zu Volkstrachten. Auf dem Foto sind außerdem die Betreuer Zbigniew Sawicki von der KARR S.A., Dr. Józef Zaprucki, Professor an der KANS, sowie die Dolmetscherin Karolina Drewniak zu sehen.



Zdjęcie nr 4. Seniorzy podczas warsztatów - poszukiwania ziół w pobliżu IBZ St. Marienthal w Ostritz.

Abbildung Nr. 4. Seniorinnen und Senioren während eines Workshops zur Kräutersuche in der Umgebung des IBZ St. Marienthal in Ostritz.

Interreg

Współfinansowany przez
UNIĘ EUROPEJSKĄ
Kofinanziert von
der EUROPÄISCHEN UNION

Polska – Sachsen

„Seniorzy- ambasadorzy"
"Seniorenbotschafterinnen
und Seniorenbotschafter"

KARR S.A.
Karkonoska Agencja
Rozwoju Regionalnego S.A.

DOLNY ŚLĄSK

KARKONOSKA AKADEMIA
NAUK STOSOWANYCH

STIFTUNG IBZ
ST. MARIENTHAL